

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **10 str.**

Naczelnik Redakcji: przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Torzykowo P. K. O. Nr 160-31

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Rekordy w redakcji nie zwraca

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Telefony Redakcji: dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749.

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV.

Toruń, czwartek 10 listopada 1932

Nr. 259

HOOVER czy ROOSEVELT?

Kto zostanie prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki?

Wezoraż wyborcy amerykańscy wyznaczyli 531 elektorów z mandatem imperatywnym dokonania wyboru nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Bohaterami dnia dzisiejszego są Herbert Hoover i Franklin Roosevelt. Cały świat patrzy z zaciekawieniem na Stany Zjednoczone, gdzie rozgrywa się bój tych mężów o miejsce w Białym Domu, o fotel prezydenta państwa.

HERBERT HOOVER — pisze jeden z wybitnych publicystów amerykańskich — jest ósmym cudem świata, jeśli cud oznacza coś nieoczekiwanego i nagłego. Jest on prezydentem Stanów Zjednoczonych, ale nikt go nie zna i nikt nie zna jego drogi. Od chwili, gdy objął swój urząd, tak bardzo się zmienił, że nikt go nie poznaje go nawet najlepsi przyjaciele. Opisuje się go jako człowieka twardego, nigdy nie uśmiechającego się, któremu brakuje całkowitego poczucia humoru, który bodaj niema żadnej cechy przeciętnego człowieka. Opozycja wyzyskuje to i prasa jej ukuła także hasło:

— Chcemy prezydenta, który jest żywym człowiekiem!

Kim jest ten zagadkowy mąż? Gdyby nie było wojny światowej, Hoover nie zostałby bodaj nigdy prezydentem. Tylko ten dramatyczny i burzliwy okres mógł zrobić zeń męża stanu. Przez 20 lat pędził on żywot inżyniera górniczego. W r. 1914 wydobył się z głębin życia prywatnego, otrzymując misję przewodniczenia komisji pomocy dla Belgji. Prasa powitała tę nominację z uznaniem. Hoover powiedział jednak:

— Zadaniem moim jest wyżywić Belgję, a nie zapewnić popularność Hooverowi...

Ta skromność pozostała mu także, gdy objął urząd prezydenta. Cechowała go rezerwa kwaciarska, choć w rzeczywistości jest to człowiek o duszy czulej i wrażliwej.

Jakże inaczej wypadnie sylwetka FRANKLINA ROOSEVELTA!

Jest on dalekim potomkiem słynnego prezydenta Teodora Roosevelta. Ojciec Franklina był bogatym właścicielem ziemskim. Gdy chłopiec miał 6 lat, ojciec zaprowadził go do Białego Domu, gdzie rezydował wówczas prezydent Grover. Jak opowiada legenda, Grover, który miał wiele kłopotów na swym urzędzie, uścisnął rękę chłopczyka i powiedział:

— Życzę ci, drogie dziecko, abyś nigdy nie został prezydentem Stanów Zjednoczonych...

Franklin Roosevelt wychowywał się i uczył w domu, zdobył jednak później doktorat prawa. Nie chciał jednak wejść na drogę kariery adwokackiej, nie lubił także handlu, zajął się więc polityką.

Najpierw zdobył fotel senatora, ubrany w cienaganny angielski „tweed“, z fajką w ustach, objeżdżał w czerwonym samochodzie swoich wyborców i agitował dyskretnie. W czasie wojny był już sekretarzem w gabinecie Wilsona i zajął się sprawami marynarki. Kończył on morze i dom jego w Nowym Jorku pełen jest pejzażami morskimi i fotografiami okrętów.

Niespodziewanie spotkało go nieszczeście: zachorował, a lekarz orzekł, że jest to... palenie dziecięcy. Roosevelt musiał położyć się na długie tygodnie do łóżka. Ale optymizm nie opuścił go: postanowił być zdrowym. Wstał i obchodzić może jedynie o laskach.

Jako gubernator stanu Nowy Jork okazał się bardzo dzielnym administratorem. Gdy ostatnio postawiono ciężkie zarzuty burmistrzowi Walkerowi, Roosevelt kazał mu stać przed sądem, choć ryzykował, że utraci oparcie partji.

Roosevelt jest człowiekiem wesołym śmieje się często i serdecznie, lubi żarty i dowcipy.

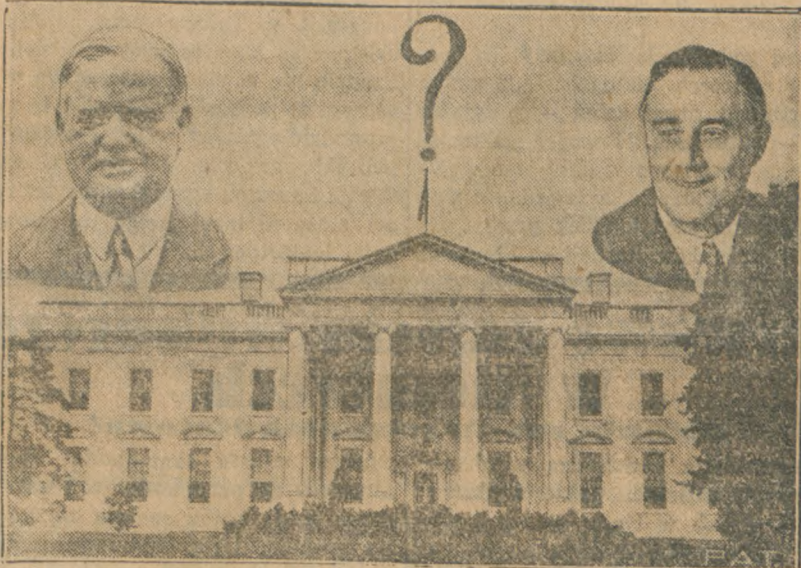
W czasie kampanji wyborczej Roosevelt podaje się za przyjaciela Europy i — na wypadek zwycięstwa — zapowiada znaczną zmianę w postawie Ameryki wobec spraw europejskich. Kiedyś agitował zapamiętałe za udziałem Stanów Zjednoczonych w Lidze Narodów. Dziś wyznaje pogląd, że Liga Narodów stała się czymś innym, niż to wyobrażał sobie Wilson i że ewentualna współpraca Ameryki z Europą musi być nawiązana na innej platformie.

Oto dwie osobistości, które walczą dziś o władzę w wielkiej republice amerykańskiej.

New Jork, 9. 11. (PAT). Według nieoficjalnych fragmentarycznych danych, kandydat demokratyczny na stanowisko Prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelt ma przewagę w 7 stanach wybierających 73 elektorów.

Hoover ma przewagę w 3 stanach wybierających 20 elektorów.

W stanach Massachusetts i Pensylwania obojaj kandydaci mają dotychczas równą ilość głosów.



Na ilustracji naszej widzimy fotografję siedziby prezydentów Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie, tzw. Biały Dom. U góry widzimy podobizny dwóch kandydatów na gospodarzy tego domu, a mianowicie kandydata partji republikańskiej, dotychczasowego prezydenta Stanów Hoovera i kandydata partji demokratycznej Franklina Roosevelta.

Papenjada

Powyborcze „wynurzenia“ kanclerza Rzeszy

Berlin, 8. 11. (Pat). Na wydanym wczoraj przez związek korespondentów prasy zagranicznej przyjęciu kanclerz Papen wygłosił pierwsze po wyborach przemówienie polityczne.

Nawiązując do wyników niedzielnego głosowania Papen wyraził przekonanie, że obecnie dojdzie w Niemczech do prawdziwej „koncentracji narodowej“ i że społeczeństwo niemieckie z równym zrozumieniem, jakie okazało w sprawach polityki zagranicznej, poprze dążenia do stworzenia silnej podstawy dla rządu. Sprawy personalne nie będą odgrywały roli — mówi Papen. Cel rządu obecnego pozostanie niezmieniony. Związek między polityką zagraniczną i wewnętrzną zmusza naród niemiecki do wyłonienia takiego rządu, który będzie mógł sprostać zadaniom i trudnościom obecnej sytuacji Niemiec. Pierwszym warunkiem tego jest przywrócenie pełnej suwerenności państwa i stworzenie trwałej wyposażonej w siłę władzy rządowej. Przywrócenie silnej władzy w państwie niemieckim jest nie tylko koniecznością życiową dla samej Rzeszy, ale stanowi centralny problem europejski. Dzięki położeniu geograficznemu Niemiec, wstrząśnienia gospodarcze i polityczne w państwie niemieckim przeniesie się muszą na pozostałe państwa europejskie i świata.

„Dotąd nie będzie spokoju, ani pokoju w Europie, dopóki nie przynajmniej się narodo-

wi niemieckiemu koniecznych do życia warunków, mogących zagwarantować pokój i trwały jego rozwój. Od czasu wojny polityka zagraniczna Niemiec zawsze zmierzała do tego, aby przeforsować uznanie tych warunków, posiadających elementarne znaczenie dla życia narodu niemieckiego.“

„Żądamy — mówił kanclerz — przyznania nam przysługujących wszystkim innym praw nie jako łaski lub dobrodziejstwa, lecz jako zadośćuczynienia naszym nieprzedawnionym roszczeniom. Nie będzie żadnej niejasności, jeżeli powiem, że traktat wersalski nie przyniósł prawdziwego niepokoju. Traktat ten pomysłany był jako preliminarz do traktatu i zawiera on klauzulę rewizjonistyczną, która odnosi się do wszystkich jego postanowień. Nie tylko niemiecka, ale i europejska polityka musi uważać za swój cel, ażeby postanowienia, narzucone przymusowo zostały zastąpione przez inne, wynikające z najskrupulatniejszej oceny wszystkich dążeń. W tym powinny nam pomóc inne narody, okazując zrozumienie dla naszych dążeń, ponieważ ani podstępem ani groźbą nie damy się po wieczne czasy zwać narzuconymi zobowiązaniami. Droga naszą będzie droga pokojowego porozumienia. Na tę drogę wstąpiliśmy już w Locarno, kontynuowaliśmy w Lozannie i króćcie będziemy nią nadal, aby wreszcie zwycię-

stwo w tych zasadach, w zaufaniu do których złożyliśmy broń w 1918 r.“

Zródło obecnego kryzysu gospodarczego — zdaniem kanclerza — tkwi w przesłankach raczej politycznych, niż ekonomicznych. Pokój gospodarczy Europa będzie mogła osiągnąć tylko przez rzeczywiste osiągnięcie ostatecznego celu polityki niemieckiej, polegającego na zrealizowaniu zasad równouprawnienia i samostanowienia narodów.

Przechodząc do omówienia francuskiego planu konstruktywnego, kanclerz powiedział: „Niezaprzeczenie jeżeli uda się nadać wszystkim armjom charakter obrony, będzie to decydującym krokiem naprzód na drodze moralnego rozbrojenia i pacyfikacji świata. Tylko przez zrównanie zbrojeń i jednakowe uzbrojenie, którego potencjał zależeć musi od długości granic i możliwości ich naruszenia, jak również od ilości sąsiadów, możliwe jest osiągnięcie równego dla wszystkich narodów bezpieczeństwa. Rząd niemiecki powróci do zarządzeń, zmierzających do wzmocnienia siły obronnej oraz do rzeczywistego postulatów równych praw i równego bezpieczeństwa dla Niemiec. Rząd niemiecki powstrzyma się od współpracy nad konwencją rozbrojeniową dopóty, dopóki nie będzie wiadział, czy ta konwencja zostanie w pełni zastosowana również i do innych.“

Zmiany w dyplomacji polskiej Poselstwo Rzplitej w Tokio — ambasada

(o) Warszawa 9. 11. (tel. wł.) Znowu pojawiły się pogłoski o zmianach na polskich placówkach zagranicznych.

Do Tokio miały iść według tych pogłosek dotychczasowy ambasador w Waszyngtonie Filipowicz. Jednocześnie odbywają się rokowania między rządem japońskim i polskim w sprawie podniesienia poselstw w Warszawie i Tokio do rangi ambasad.

Opowiadają również, że poseł polski w Wiedniu Łukasiewicz ma być przeniesiony do Moskwy. Do Wiednia poszedłby dotychczasowy szef gabinetu Ministra Spraw Zagr. p. Szumlakowski.

Również planowane są podobne zmiany na placówkach w Pradze i Atenach.

„Zwycięstwo polskiej agitacji“

Wściekłość rasy niemieckiej

Berlin, 8. 11. (Pat). „Deutsche Tageszeitung“ we wzmiance pod tytułem „Zwycięstwo polskiej agitacji“, wskazuje na przyrost głosów polskich w szeregu obwodów, zwracając specjalnie uwagę czynników politycznych na ten niepokojący nacjonalistów niemieckich objaw.

60.000 tonn wyrobów żelaznych zamówiła Brazylja w Polsce

Królewska Huta, 8. 11. (Pat). Jak się dowiadujemy, Brazylja zamówiła w syndykacie polskich hut żelaznych 60.000 tonn wyrobów żelaznych, z czego 60 proc. przypaść ma na hutę Królewska, resztę zaś otrzymać mają huta Bankowa, huta Bankowa i zakłady starachowickie. Na skutek tych zamówień huta Królewska ma zapewnić pracę na przeciąg 6 miesięcy.

Francuski plan rozbrotienia i Polska

W dniu 4 listopada, przedstawiciel Francji Boncour, złożył komisji Rozbrojenia w Genewie francuski plan rozbrotienia, którego główne zarysy opublikowaliśmy przed kilku dniami. Zanim omówimy obszerniej projekt francuski, warto podkreślić jak ważnym jest dla Polski zagadnienie poruszone w trzecim punkcie projektu francuskiego. Opiewa on jak wiadomo, że „zawarty zostanie regionalny pakt wzajemnej pomocy, usuwający traktat w Locarno. Do paktu tego należeć będą wszystkie państwa w Europie.”

Na łamach prasy niejednokrotnie spotkać się można z przypuszczeniem, że chodzi o zawarcie między Polską a Niemcami Wschodniego Locarno. Locarno Wschodnie zaś — jak wiadomo, ma być gwarancją bezpieczeństwa naszych granic zachodnich i w istocie powinno doprowadzić do zaprzestania przez Niemcy agitacji na terenie międzynarodowym za pomocą zrabowania Pomorza.

Nienaruszalność naszego terytorjum jest oczywiście już zagwarantowana przez Traktat Wersalski, pod którym widnieją podpisy wszystkich sygnatariuszy paktu. Merytorycznie rzecz biorąc, zbyt ciężki są wszelkie dodatkowe gwarancje; niemniej pożądanym by było jednak dla uspokojenia zdenerwowanej atmosfery na terenach niemieckich, graniczących z Polską, aby już raz ustaly wszystkie hałasy na temat rewizji granic.

„Słusznie czy niesłusznie pisze p. d'Ormesson na łamach Temps'a — Francuzi nie mają zaufania do pacyfizmu niemieckiego. Przeciwnie. Są oni zupełnie pewni, że nagły atak Niemiec na Polskę leży zupełnie w sferze rzeczy możliwych, jeśli nie prawdopodobnych. Tak łatwo sfabrykować jakiś casus belli! Otóż ponieważ jest wykluczone, kategorycznie wykluczone, (cathégoriquement exclu) aby Francja z założeniami rękami przyglądała się napaści Niemiec na Polskę — trzeba się liczyć z nieuniknionym konfliktem francusko-niemieckim.

Trzy rzeczy są mianowicie pewne — stwierdza dalej d'Ormesson. Po pierwsze władzę w Niemczech zagarnęli wodzowie militarni, którzy wpajają w młodzież ducha bardzo dalekiego od ducha pacyfizmu. Powtóre: pewnym jest, że ani jeden Niemiec nie godzi się na granice wschodnie i że istotnie prawdziwe ognisko choroby europejskiej tkwi tam właśnie. Po trzecie: pewnym jest, że gdyby Niemcy pokusili się kiedykolwiek o dokonanie gwałtu na Polsce, znalazłoby skierowany przeciw sobie front nietylko całej Polski, lecz i zdecydowaną armję francuską. Nie chodziłoby wówczas bowiem tylko o kwestję honoru Francji: Chodziło by o życie lub śmierć. Dla Niemiec podpisane pakt mają wartość świstków papieru. Ale są świstki i świstki!”

Omawiając powagę podpisów Anglii i Stanów Zjednoczonych pod traktatem Locarneńskim i paktem Kelloga, p. d'Ormesson pisze: „Trzeba się liczyć z dwoma faktami, o których się zbyt zapomina we Francji. Są one jednak zasadnicze. Pierwszym jest straszliwe wspomnienie o blokadzie morskiej, które pozostało w pamięci Niemiec z czasów Wielkiej Wojny.

Drugim faktem jest ta okoliczność, że w chwili obecnej władczynią mórz jest — Anglia. Połączone floty brytyjska i francuska posiadają 426 jednostek morskich przeciw 36 jednostkom niemieckim. Wprawdzie na wypadek wojny floty te miałyby olbrzymi teren działania i musiałyby bronić licznych linii komunikacyjnych — niemniej potęga morską Anglii trzyma w swem ręku aprowizację Niemiec. Nie mówimy w tej chwili nawet o gigantycznej flocie amerykańskiej!

Międzynarodowy Kongres Księgowych

Jak się dowiadujemy w roku 1934 odbędzie się w Wenecji Międzynarodowy Kongres Księgowych. W kongresie tym weźmie udział również Związek Księgowych w Polsce

Otóż — wywodzi dalej d'Ormesson — pod traktatem locarneńskim widnieją podpisy Anglii, pod paktem Kelloga — podpisy Stanów Zjednoczonych, Honor Anglii i honor Stanów Zjednoczonych wymagają poszanowania tych podpisów! („Świstki, a świstki!”) Ktoś może powie: Locarno zabezpiecza tylko granice francusko-niemieckie, a niebezpieczeństwo tkwi właśnie na granicy innej: polsko-niemieckiej! Z drugiej znowu strony pakt Kelloga nie zawiera sankcyj. Odpowiadam na to: przepraszam! Prawdą jest, że Niemcy traktatem locarneńskim gwarantowały jedynie nienaruszalność granic francusko-niemieckich, ale w Locarno zawarły one specjalne traktaty z Polską

i Czechosłowacją, które wykluczają kategorycznie uciekanie się do siły. Całość właśnie tych ugod pacyfistycznych stanowi „akty Locarna”. Jest więc jasnym, że gdyby Niemcy rzuciły się na Polskę, akty locarneńskie byłyby pogwałcone. Traktat locarneński i pakt Kelloga stanowią przeszkodę do wojny i nie należy ich traktować lekceważąco.

Powyższe uwagi zamieszczone na łamach półoficjalnego pisma francuskiego są bardzo cennym wyrazem nastrojów, nurtujących opinię francuską i nabierają szczególnego znaczenia na tle rozpoczętej właśnie Konferencji Rozbrojenia, na której omawiany będzie plan Konstruktyny Herriota.

Mocna pozycja gabinetu Herriota

Premier francuski o stosunkach z Włochami

W toku rozmowy z przedstawicielami prasy, odbytej po zakończeniu posiedzenia gabinetu, Herriot zakomunikował swą opinię o wypadkach politycznych ubiegłego tygodnia.

Premier podkreślił przedewszystkiem, iż pozycja Francji w Genewie w sprawie rozbrotienia jest, po ekspozycji Paul - Boncoura, znacznie pomyślniejsza. Cokolwiekby myśli się o planie konstrukcyjnym i o łączności trzech czynników bezpieczeństwa, arbitrażu i rozbrotienia, propozycje Francji stawiają inne państwa wobec zadania poważnego rozpatrzenia tych kwestyj.

Co do swej podróży do Hiszpanji, to premier ujął ją w trzech zdaniach: „pierwszy dzień — kurtuazja, drugi dzień — przyjaźń, trzeci dzień — entuzjazm.” Premier podkreśla że manifestacja, urządzona w dniu jego wyjazdu na dworcze w Madrycie, była jedną z najpiękniejszych, jakie kiedykolwiek przeżył.

W kwestji stosunków Francji z Włochami

szef rządu francuskiego oświadczył, iż należy wprowadzić na rozsądne tory. System „utknię szpilki” nie może być kontynuowany. Premier stwierdza, iż nazajutrz po zakończeniu wojny ustosunkowano się niesprawiedliwie do Włoch. Jest to naród, który dokonał imponującego wysiłku. Społeczeństwo to pełne jest siły dynamicznej. W czasie wojny Włochy mogły pozostać neutralnymi, rzuciły się jednak w wir wypadków właśnie w chwili najgroźniejszej.

Przechodząc do kwestyj poruszonych na kongresie w Tuluzie, premier oświadczył, iż delegaci na kongres zrozumieli dobrze fakt, iż Francja nie powinna mieszać się w wewnętrzne sprawy państw sąsiednich i że należy przeprowadzić wyraźny rozdział między kwestjami polityki wewnętrznej i polityki zagranicznej. Wynik kongresu wzmógł autorytet rządu, dając mu możność łatwiejszego uregulowania trudności budżetowych.

Krwawe zajścia wyborcze w Niemczech

Bojówki znowu zaczynają grasować

W dalszym ciągu nadchodzą wiadomości o krwawych zajściach, jakie wydarzyły się w Niemczech w ciągu niedzieli wyborczej. W Cainsdorf pod Zwickau w czasie starcia pomiędzy członkami republikańskiego Reichsbanneru i hitlerowcami 6-ciu narodowych socjalistów i trzech reichsbannerowców odniosło ciężkie rany, w tym jeden poseł socjaldemokratyczny, na którego przed kilku miesiącami dokonano już raz zamachu.

W Wupertal wielkie poruszenie wywołał niewyjaśniony dotychczas akt teroru, dokonany z udziałem posła narodowo-socjalistycznego Vellera. Z przejeżdżającego

ulicami miasta samochodu dano szereg strzałów do przechodniów i kawiarni, przy czem jedna osoba została ciężko postrzelona w nogę. Grupa umundurowanych urzędników pocztowych również ostrzelana z samochodu, odpowiedziała salwą rewolwerową, jednak strzały chybiły. W jednym z pasażerów samochodu policja rozpoznać miała posła Vellera.

W czasie starcia, jakie wydarzyło się pomiędzy narodowymi socjalistami i komunistami pod Düsseldorfem, trzech uczestników bojkki odniosło ciężkie rany. Policja aresztowała czterech komunistów.

Realny budżet i współpraca społeczeństwa

Każdy obywatel decyduje o równowadze Skarbu Państwa

Każdy, kto zadał sobie trud przestudjowania zarówno samego preliminarza budżetowego, jak też autentycznej interpretacji, danej przez ministra skarbu w jego ekspozycji na plenum Sejmu — musi dojść do przekonania, że preliminarz wykazuje dwie cechy: jest realny i jest zrównoważony.

Realny — bo nie polega na założeniach ani optymizmem ani pesymizmem przepojonych, nie liczy ani na nagłą poprawę konjunktury, ani na katastrofy gospodarcze, ujmując natomiast całe zagadnienie gospodarki państwowej przez pryzmat istotnych stosunków, realnych wartości, możliwych do obliczenia źródeł dochodowych i potrzeb w wydatkach państwa.

Zrównoważony — bo z całym poczuciem odpowiedzialności stwierdza, iż preliminarzowe dochody mogą być mniejsze, niż te wydatki, które dla dobra państwa muszą być poczynione, zatem przewiduje pewien niedobór. Ale równocześnie wskazuje na źródła pokrycia tego niedoboru: czy to przez dalsze oszczędności, czy to przez ewentualność operacji finansowej.

Mając to wszystko na uwadze, możemy

z całym spokojem spoglądać na najbliższą przyszłość, nie licząc się z przeczerpaniem rzeczywistości przez krytykę opozycyjną nietylko nie umiejącą przeciwstawić założeniom rządu żadnych innych tez, ale również nie umiejącą wyjść poza takie, zdawkowe i tylko demagogiczne hasła negacji.

Możemy tem bardziej z ufnością i spokojem oceniać realność przyszłorocznego budżetu, ile że wszystkie ponure i defetystyczne horoskopy, jakie również przed rokiem stawiła opozycja, nie ziściły się. Ani deficyt nie powstał „półmiliardowy”, ani bilans nasz handlowy nie stał się pasywny — wręcz przeciwnie aktywność jego od kwietnia t. j. od nowego okresu budżetowego wciąż wzrasta się i osiągnęła już cyfrę przeszło 200 milionów złotych — ani (co najważniejsze) waluta nasza nie drgnęła: pozostała niewzruszona — i zdala od wszelkich pokus inflacyjnych i dewaluacyjnych.

Mamy zatem preliminarz budżetowy realny i zrównoważony — i mamy rękojmię, że ci, którzy od 6-ciu przeszło lat dzierżą odpowiedzialność za losy państwa, również

Czwarty zjazd Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy



W Warszawie w sali obrad plenarnych Senatu rozpoczęły się obrady 4-tego Zjazdu Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy przy udziale przedstawicieli Polonii zagranicznej z Francji, Niemiec, Czechosłowacji, Łotwy, Rumunii, Austrii i innych terenów. Poza tem na obradach obecni byli liczni przedstawiciele władz centralnych, przedstawiciele Sejmu i Senatu, duchowieństwa itd. Obrady zagał prezes Rady organizacyjnej Marszałek Senatu p. Władysław Raczkiewicz. Na ilustracji naszej widzimy jeden z fragmentów obrad Rady.

Benedykt XV. o rozbrotieniu

„Osservatore Romano” ogłasza artykuł wstępny hr. della Torre, który przypomina, że nota papieża Benedykta XV z roku 1915 wskazuje cztery drogi utrzymania pokoju: rozbrotienie moralne, podporządkowanie siły prawu, rozbrotienie militarne, ureszczenie arbitraż bez którego rozbrotienie byłoby szaleństwem, a który bezwzględnie powinien być zabezpieczony sankcjami, opartymi na solidarności międzynarodowej.

„Drang nach Osten”

W Szczecinie odbyło się zebranie organizacji „Der Verein der Posener” na którym przemówienie wygłosił rektor Gnath o Polsce i państwach nadbałtyckich. Prelegent wyszedł z założenia, że przyszłość narodu niemieckiego zależy będzie od możliwości rozszerzenia ekspansji niemieckiej poza obecne granice: „Dla zdrowego i silnego ruchu narodowego jest konieczna ekspansja na wschód poza ciasne dzisiejsze granice. Przyszłość nasza jest na wschodzie w starych niemieckich terenach wschodnio-pruskich i krajach, — które przypadły Polsce”(!!)

W zakończeniu rektor Gnath zwrócił uwagę na rzekome zbrojenia w Polsce nawołując, by w Niemczech przeprowadzono w jak najkrótszym czasie sprawę przeszkolenia młodzieży.

Piętnastolecie czerwonej gwiazdy

Władcy Kremlu bez przerwy marzą o rewolucji światowej

Przez cały miesiąc październik czynione były w Związku Sowieckim gorączkowe przygotowania do obchodów 15 rocznicy istnienia rządów sowieckich. 7 listopada upłynęło 15 lat od chwili, kiedy w Rosji wybuchła „rewolucja październikowa”.

W piętnastoletnią rocznicę rewolucji rosyjskiej — rzecz znamienita — mniej się już mówi o „sukcesach” piątki, a zato więcej o roli ZSSR. w międzynarodowym ruchu komunistycznym. Podczas gdy kryzys powszechny nawiedził i Związek Sowiecki, Stalin stara się odwrócić uwagę mas od trudności wewnętrznych i wskazuje na położenie proletariatu w innych państwach.

SPISKI I JACZEJKI KOMINTERNU.

„Opiekę nad międzynarodowym proletariatem sprawuje jak wiadomo Komintern. (Komunistyczny Internacjonal). Jest to ugrupowanie wszystkich partii komunistycznych świata dokoła komunistycznej partii rosyjskiej. Program Kominternu, czyli Trzeciej Międzynarodówki głosi m. in.:

Komuniści uważają za niegodne ukrywania swych opinii i projektów. Proklamują więc otwarcie, że program ich nie może być zrealizowany inaczej jak przez gwałtowny przewrót całego tradycyjnego porządku socjalnego. III Międzynarodówka jest jak najbardziej wrogo usposobiona dla II Międzynarodówki, założonej w r. 1870 przez Karola Marksa.

Trzecia Międzynarodówka grupuje partie komunistyczne wszystkich krajów, tworzą one wszystkie poszczególne sekcje. Organizacja partii komunistycznej oparta jest na komórkach t. zw. jaczekach, zakłada dany w fabrykach, biurach, sklepach, przedsiębiorstwach rolnych itd. Jaczekki te mają za zadanie rekrutować nowych członków, propagować doktrynę partii i zapewniać dokładne i bezwzględne wykonanie decyzji komunistycznej Międzynarodówki i jej kierowniczych organów, których siedzibą jest Moskwa.

SKĄD IDĄ DYREKTYWY?

Najważniejszym z tych organów jest t. zw. EKKI, tj. Egzekutywny Komitet Komunistycznego Internacjonalu. Komitet ten odbywa regularne sesje co 4 miesiące. Codziennie jednak obraduje prezydium Komitetu, złożone z 18 członków.

Komitet daje dyrektywy wszystkim sekcjom, kontroluje ich działalność, a decyzje jego są obowiązujące bezwzględnie (art. 13). Z komitetem egzekucyjnym związane są sekcje: organizacyjna, informacyjna, prasowa, agitacyjna, propagandowa, łącznikowa i wydawnicza, która utrzymuje kontakt z odpowiednimi wydawnictwami w innych państwach.

Kongresy pozwalają reprezentantom partii komunistycznych całego świata nawiązywać ze sobą bezpośrednie kontakty i przyjmować dyrektywy komitetu egzekucyjnego.

Jak Moskwa działa w Niemczech?

Jak wynika z memorandum niemieckiego, złożonego niedawno komisarzowi sowieckiemu dla spraw zagranicznych władze sowieckie ingerują w myśl swej ideologii w sprawy wewnętrzne innych państw w sposób zupełnie bezpośredni. I tak memorandum głosi, że szereg komunistów niemieckich dokonało w Niemczech różnych zbrodni, wśród których były nawet morderstwa przedstawicieli policji. Osobnikom tym dzięki poparciu partii komunistycznej niemieckiej i funkcjonariuszy sowieckich przebywających w Niemczech rzekomo w celach handlowych, udało się zbliżyć do Z. S. R. R., gdzie nietylko że nie zostali wydani poszukującym ich władzom niemieckim, lecz są otoczeni szczególną opieką. Dwóch z nich np. było uroczysto fetowanymi przez organizację bolszewicką na Uralu, inni weszli w skład policji moskiewskiej. W chwili obecnej przeszło stu obywateli niemieckich ściąganych za rozmaite wykroczenia znajduje się na terytorium sowieckim. (Do noty doliczone są wszystkie nazwiska).

Memorandum niemieckie omawia następnie obszernie współpracę między międzynarodówką komunistyczną a rządem sowieckim i stawia kategoryczne zapyta-

nia odnośnie metod, jakie zamierza stosować Moskwa, by uniemożliwić na przyszłość analogiczne zjawiska.

Jak widać z powyższych przytoczonych faktów, Komintern dąży do wprowadzenia w krajach europejskich swej ideologii i tworzy czerwone państwa w państwie. Po-

za Hiszpanją i częściowo Niemcami: akcja Kominternu nie wydała nigdzie dotąd uciążliwych przezeń wyników, natomiast rozwija we wszystkich państwach zrozumiałą nieufność do obecnych władców Kremlu i utrudnia stosunki Europy z Z. S. R. R.

Parada „październikowa” w Moskwie

pod hasłem zniszczenia siły bojowej w armii czerwonej

Uroczysty obchód 15 rocznicy rewolucji październikowej rozpoczął się w Moskwie wielką rewją oddziałów garnizonu moskiewskiego na placu Czerwonym. Defiladę przyjmował Woroszyłow. Trybuna ustawiona przy mauzoleum Lenina zajęta była przez Stalina, Kamilina, Mołotowa, innych wybitnych członków partii komunistycznej oraz członków rządu. Specjalną trybunę zajmował korpus dyplomatyczny. Ulicami miasta przeciągały liczne orkiestry. W stronę placu Czerwonego ze

wszystkich stron ściągaly tłumy manifestantów, niosących plakaty z rozmaitymi hasłami. Wielka liczba plakatów opatrzona była hasłami, poświęconymi pokojowej polityce rządu sowieckiego. Szereg hasel wzywał do dalszej walki o pokój (?), wzmocnienie zdolności obronnej kraju i siły bojowej armii czerwonej.

Przez cały dzień ulice miasta miały wygląd świąteczny.

Urzednicy magistratu warszawskiego demonstrują



Od kilku dni demonstrują w niezwykle oryginalny sposób urzednicy magistratu warszawskiego. Urzednicy ci po ukończeniu dyżurów służbowych pozostają w pokojach biurowych przez całe popołudnia do późnej nocy, — grając w szachy, karty itp. Oryginalna ta demonstracja ma na celu zmuszenie magistratu miasta Warszawy do wypłacenia urzednikom zalegających poborów.

Nowe projekty ustaw i rozporządzeń

Uprawnienia M. S. W. w zakresie podziału administracji

Na ostatnim posiedzeniu Rada Ministrów uchwaliła kilka projektów ustaw i rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wśród projektów tych znajduje się projekt ustawy o przekazaniu na własność słowarszyskiego Polskiego Czerwonego Krzyża za niektórych niemieckich państw. Projekt ten przewiduje przekazanie Czerwonemu Krzyżowi części tych nieruchomości państwowych, które państwo przejęło po byłem rosyjskim terytorium Czerwonego Krzyża. Przekazanie tych nieruchomości stało się szczególnie aktualne i pilne wobec rozszerzenia działalności Czerwonego Krzyża w zakresie opieki społecz-

nej. Polski Czerwony Krzyż czynił oddawna starania w tej mierze i spotkał się na wet z poparciem całej ustawodawczy, czego wyrazem jest uchwała senatu z dn. 18 marca 1931 roku, wzywająca rząd do przekazania wskazanego powyżej mienia Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi.

Rada Ministrów uchwaliła ponadto projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie właściwości niektórych władz w zakresie podziału administracji państwowej. Według dotychczas obowiązujących praw, niektóre sprawy z zakresu podziału administracyjnego państwa mogły być przeprowadzane tylko w drodze rozporządzenia Rady Ministrów. Nowe rozpo-

ządzenie idzie w kierunku dekoncentracji uprawnień, przekazując częściowo uprawnienia Rady Ministrów ministrowi spraw wewnętrznych.

W kierunku dekoncentracji uprawnień idzie także uchwalony już projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 stycznia 1920 roku o obywatelstwie Państwa Polskiego.

Na wniosek ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, Rada Ministrów na temże posiedzeniu zatwierdziła uchwałę walnego zgromadzenia Akademii Umiejętności z dnia 12 czerwca 1931 roku w sprawie zmiany statutu Polskiej Akademii Umiejętności. Zmiany te mają przedewszystkiem na celu wciągnięcie w orbitę działalności Polskiej Akademii Umiejętności, w jak najszerszej mierze członków, mieszkających poza siedzibą Akademii, co dotąd było bardzo utrudnione przez paragrafy statutu. W tym celu nowele do statutu wprowadzają dwóch wiceprezesów zamiast jednego, oraz wprowadzają także zastępców dyrektorów. Celem utrzymania ściślejszej łączności z członkami mieszkającymi w granicach Rzeczypospolitej, nowela do statutu wprowadza jeszcze starostwo delegata Polskiej Akademii Umiejętności, który będzie ustanawiany przez walne zgromadzenie w razie potrzeby dla tych miast, w których mieszka przynajmniej 10 członków czynnych Akademii. Zadaniem delegatów będzie utrzymywanie stałej łączności, jako też informowanie w razie potrzeby by członków o toku prac Akademii oraz zasięganie potrzebnych opinii. Delegatów wybiera walne zgromadzenie co trzy lata na wniosek zarządu bezwzględna większością głosów z pośród członków krajowych czynnych.

30 milionów oszczędności w szkolnictwie

Wydatki na szkolnictwo średnie i powszechne

Na szkolnictwo ogólnokształcące w preliminarzu budżetowym na r. 1933-34 rząd przewiduje kwotę 228.505.000 zł. Ogólny kryzys gospodarczy i konieczność oszczędności budżetowych odbiły się niestety i na tych ważnych wydatkach. Wykonanie budżetu za r. 1931-32 wykazuje sumę wydatków na szkolnictwo ogólnokształcące w wysokości 259.601.000 zł. Przeprowadzone więc oszczędności wynoszą około 30 milionów zł.

Największą pozycję wydatkową w tym dziale budżetu stanowią szkoły powszechne, specjalne i ochronki, mianowicie 192.637.000 zł. Suma ta przeznaczona jest dla 24.804 szkół powszechnych. Największą liczbę szkół powszechnych posiada okręg szkolny lwowski, bo 4.757, najmniejszą — okręg szkolny łucki, bo 1.647. Etat nauczy-

cieli publicznych szkół powszechnych na r. 1933-34 przewiduje 66.523 osoby, nadto 500 etatów nauczycielskich od 1 września 1933 r., a więc z początkiem nowego roku szkolnego i napływem nowego rocznika dzieci do szkół powszechnych.

Wydatki na szkolnictwo średnie przewidziane są w wysokości 25.423.000 zł. Oczywiście główną pozycją w tych wydatkach jest uposażenie nauczycieli, których etat na przyszły okres budżetowy wynosi 4.383 i niższych funkcjonariuszy, których etat wynosi 779 osób. Oczywiście mowa tu tylko o szkołach średnich, utrzymywanych przez państwo. Również i tu największą liczbę nauczycieli posiada okręg szkolny lwowski 1.033, zaś najmniejszą okręg łucki 152.



Nunciusz Marmaggi u ministra Becka

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjął w dniu 7 bm. nuncjusza apostolskiego ks. arcybiskupa Franciszka Marmaggiego.

Zadłużenie rolnictwa

Stan weksli rolniczych w Banku Polskim z terminem płatności od 3 do 6 miesięcy osiągnął w końcu października rb kwotę 63,6 milj., co w porównaniu z wrześniem wykazuje wzrost o 14 milionów złotych.

Kredyt na rejestrowy zastaw rolniczy udzielony był do dnia 27 września rb na rachunek Banku Polskiego, a od dnia 28 września już na rachunek grupy banków francuskich, która podobnie jak i w ubiegłym roku podjęła się również i obecnie jego częściowego sfinansowania, przeznaczając na ten cel sumę 50 milj. franków. Zadłużenie rolnictwa z tytułu kredytów rolniczo-zastawowych wynosiło na koniec października 14,5 milj. złotych, co w porównaniu z miesiącem poprzednim wykazuje wzrost o 5 milionów złotych.

1 Łam

Chiński protest przeciwko operze

Posel Chin w Wiedniu wniósł protest do ministra spraw zagranicznych Austrii z powodu wystawienia w operze wiedeńskiej opery d'Alberta p. t. „Mister Wu”. Już podczas próby generalnej poseł chiński zażądał od dyrekcji wprowadzenia pewnych zmian i korektur w tekście opery oraz w charakterystyce poszczególnych aktorów. Gdy żądaniu posła nie stało się zadość, oświadczył on, iż treść opery jest skazaniem i wydrwieniem stosunków panujących w Chinach. W szczególności protestuje poseł przeciwko zobrazowaniu na scenie okrucieństw, jakich miało się dopuszczać w Chinach.

Budujmy „Flotę Narodową”

Jak kryzys wpływa na przyrost ludności?

Malżeństwa i urodzenia w cyfrach

Polska pod względem przyrostu ludności zajmowała jedno z przodujących miejsc w Europie, ponieważ zaś obecnie n'ema danych, dotyczące innych krajów, przeto trudno narazie orzec, czy i w jakim stopniu kryzys odbił się na przyroście gdzieindziej, ale już dzisiaj można z całą pewnością utrzymywać, że u nas skutki tego będą nader ujemne w tej dziedzinie.

Ponieważ kryzys rozpoczął się w końcu 1929 r., a nawet na początku 1930 r., przeto wpływ jego na przyrost ludności może być widoczny w latach późniejszych, a więc dopiero w r. 1931 i 1932. Rzeczywiście już w r. 1931 przyrost ten wynosił mniej o 2,5 proc. Przyjmując stosunki w r. 1930 za wyjściowe i biorąc dla porównania drugi kwartał każdego roku, stwierdzimy, że w okresie 1930 — 32 r. ilość zawartych małżeństw zmniejszyła się o 8,8 (z 60.289 do 54.988), ilość urodzeń żywych o 17,0% (z 262.741 do 218.108), ilość zgonów o 9,7% (z 123.696 do 112.696 wreszcie przyrost naturalny ludności (t. j. różnica między urodzeniami żywymi a zgonami) — o 24,2%. Obraz prawdziwy otrzymamy dopiero wówczas, gdy porównamy liczby względne, np. w stosunku do tysiąca mieszkańców. Okazuje się wówczas, że w okresie 1930 — 32 r. ilość małżeństw zmniejszyła się o 12,8% (z 7,8 do 6,8 na tysiąc mieszkańców), ilość żywych urodzeń o 21,1% (z 34,2 na 27,0), zgonów o 13,0% (z

16,1 na 14,0), wreszcie przyrost naturalny o 28,2% (z 18,1 na 13,0).

Na szczególną uwagę zasługuje duże zmniejszenie ilości zawieranych małżeństw w drugim kwartale r. b., — mianowicie do 6,8 na tysiąc mieszkańców. Jest to cyfra najmniejsza od lat kilkunastu, dotąd wahała się ona w granicach 8 — 9 na tysiąc. Nie ulega wątpliwości, że to już nie przypadek, tembardziej, że cyfra zawieranych małżeństw dla poszczególnych krajów ma cechę dużej zmienności.

Ze nie jest to bynajmniej przypadkowe, dowodzi spadek odnośnych pozycji we wszystkich dzielnicach, jakkolwiek różnice między nimi są dość duże.

Wpływowi kryzysu zawdzięczać należy ni-

ską cyfrę zawieranych małżeństw, znajdującą się na poziomie z okresu wielkiej wojny. Ilość zgonów zmniejszyła się również, ale w stopniu znacznie słabszym, aniżeli ilość urodzeń.

Na uwagę zasługuje też fakt, że najsilniejszemu spadkowi uległ przyrost w woj. centralnych i wschodnich, t. j. tych właśnie dwóch dzielnic, w których przyrost ten w ubiegłym dziesięcioleciu, oddzielając spisy ludności 1921 i 1931 r., był największy. Natomiast w woj. zachodnich, o najmniejszym przyroście w ubiegłym dziesięcioleciu, kryzys nie wywarł tak ujemnego wpływu. Uległa i tu zmniejszeniu zarówno liczba zawieranych małżeństw, jak dzieci, wahań te wszakże są niewielkie, to też przyrost uległ nieznacznej redukcji.

Emigracja i powrót wychodźców

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w ciągu pierwszych 9-ciu miesięcy r. b. wyjechało z Polski ogółem 15 tys. 550 wychodźców, w tem 9.243 do krajów europejskich, oraz 6.307 do krajów pozaeuropejskich. Do Francji wyjechało 6.147 osób, do Niemiec 197, do innych krajów Europy 2.899, do Stanów Zjednoczonych A. P. 1.083, do Kanady 900, do Argentyny 1.472, do Brazylii 771, do Urugwaju 415, do innych krajów Ameryki 236, do Palestyny 1.219, do innych krajów pozaeuropejskich 211 osób.

W tym samym okresie czasu powróciło do Polski ogółem 29.812 wychodźców, w tem 25.263 z krajów Europy i 4.549 z krajów pozaeuropejskich. Z Francji powróciło 21.296 osób, z Niemiec 795, z innych krajów europejskich 3.172, ze Stanów Zjednoczonych A. P. 509, z Kanady 1.522, z Argentyny 1.746, z Brazylii 34, z Urugwaju 96, z innych krajów Ameryki 8, z Palestyny 67, oraz z innych krajów pozaeuropejskich 567 osób.

Kto rządzi światem?

Oryginalna wystawa berlińska

W Berlinie otwarto w tych dniach oryginalną wystawę, której inicjatorzy postawili sobie za zadanie dowieść, że w dziejach ludzkości decydującą rolę odgrywali ludzie upośledzeni fizycznie. Przewodnią tezę inicjatorów było następujące zdanie, wyjęte z pamiętników lorda d'Abernona, a odnoszące się do Poincaré'go: „Poincaré imponował mi zawsze swoją niespożytą energią. Człowiek ten przejawia żelazną wolę, niezłomną energię, które są przywi-

lejem ludzi upośledzonych przez naturę, niższych wzrostem od otoczenia...”

Aby zilustrować przykładami i umotywić tę tezę psychologiczną, organizatorowie wystawy zgromadzili olbrzymi materiał w postaci rysunków, fotografii, książek, broszur, szkiców etc. etc.

Przykłady? Oto czczony pisarz poeta „boski” Aretino, którego zjadliwe epigramaty przyprawiały o błąd strach królów i cesarzy, uwielbiany przez piękne damy z

okresu Renesansu — był brzydkim garbusiem. Wszyscy niemal bohaterowie wielkiej rewolucji francuskiej, Danton, Marat, Mirabeau, Robespierre, dotknięci byli jakimś kalectwem fizycznym. Napoleon był również anormalnym typem pod względem fizycznym — dysproporcja między głową a rozmiarami korpusu rzucała się w oczy. Nieinaczej rzecz się miała z wszechwładnym ministrem policji — Fouché'em, z Talleyrand'em, utykającym na jedną nogę. Cromwell, królowa Elżbieta, Katarzyna II, Filip II, Ryszard III, Thiers, należeli wszyscy do rzędu upośledzonych fizycznie. Lord Snowden, b. kanclerz, jeden z najzdolniejszych mężów stanu współczesnej Anglii, należy do rzędu kalek: chodzi on tylko o kulach.

Szczególnym przedstawicielem tej teorii jest Wilhelm II, dotknięty kalectwem fizycznym (krótsza, bezwładna ręka lewa), oraz psychopata w wysokim stopniu.

Nie ograniczając się do świata polityki, inicjatorzy wystawy berlińskiej zgromadzili obfity materiał, dotyczący sfer artystycznych literackich, naukowych. Michał Anioł, Meunier, Leonardo da Vinci, Van Gogh, Beethoven, Gounod, Grieg, Strauss, Wagner, Byron, Heine, Shelley, Balzac, Kant, Spinoza, Nietzsche etc. etc. — oto szereg długi nazwisk słynnych muzyków, pisarzy, poetów, malarzy, uczonych, filozofów, którzy pod względem fizycznym byli upośledzeni, a dzięki właściwościom duchowym i talentom narzucili się ludzkości, jako jej przewodnicy w dziedzinie sztuki, literatury, nauki.

Wesoły kącik

PRZEZORNY SZKOT

Phil wygrał sporą sumę na wyścigach. Przy wypłacie wygranej u bookmakera Phil próbuje zębami każdego suwerena. Obrażony bookmaker rzecze do Phila:

— Co pan sobie myśli, dałem panu dobre pieniądze!

A na to Phil:

— Chcę tylko przekonać się, czy między moimi netami znajduje się fałszywy suweren, który upłaciłem jako stawkę.

W SZKOLE

Nauczyciel: — Przysłowie mówi: „nie wszystko złoto, co się świeci”. Kto z was może mi dać przykład?

Jeden z uczniów: — Spodnie pana profesora

WŁAŚCIWY POWÓD?

W przedziale trzeciej klasy siedzą dwaj przywojcie odziani pasażerowie.

— Wolę jechać w trzeciej klasie, niż w drugiej — mówi jeden z nich — mniej tutaj kurzu, chłodniej, higieniczniej, zdrowiej, słowem o wiele przyjemniej.

— Święta racja — mówi drugi — dla mnie druga klasa też jest za droga.

Typy ludowe w Rumunii



Na zdjęciu naszym widzimy dwóch włościan moldawskich zapowiadających dźwiękami narodowego instrumentu rumuńskiego bucium (dłu gie trąby) uroczystość ludową.

Na nowej drodze wychowania młodzieży

Z walnego zjazdu „Zrębu“

Trzydniowy walny zjazd „Zrębu“ w Warszawie, który odbył się w pierwszych dniach listopada, był wymownym świadectwem, jak krystalizują się w ciągłym procesie rozwojowym doniosłe zagadnienia wychowania i jak tworzymy i na jakich podstawach nową szkołę. W zjeździe tym wzięło również stosunkowo liczny udział Pomorze. Ze względu na powagę tego zjazdu i poruszonych na nim zagadnień podajemy poniżej dłuższe sprawozdanie z obrad „Zrębu“.

Otwierając zjazd „Zrębu“ w przemówieniu wstępem p. Minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz podkreślił, że „Zrębu“ jest organizacją niezwiązaną paragrafami statutów, jest zespołem ludzi złączonych wspólną ideologią, dążących do zrealizowania hasła, jakie stawia współczesne życie na tle szkoły.

ZADANIA WYCHOWAWCY.

Przemówienie inauguracyjne p. ministra Jędrzejewicza zamykało się m. in. w poniższych wywodach: — Świat po wojnie znalazł się w trudnym położeniu wobec zachwiania dotychczasowych pojęć w różnych dziedzinach życia zbiorowego, nastąpiła rozbieżność poglądów, jednakże musimy starać się wyłuskać to, co jest stałego. Wiadomym jest powszechnie, że nastąpiło obniżenie kultury, że wszystko się zmienia, jednakże nie należy obawiać się zmiany, trzeba sobie uświadomić, że z chaosu wyłoni się nowe formy życia, i że nie nie-

ocali placówki, która nie zdała egzaminu życiowego. W tym powszechnym zamęciu nie wolno nam utracić jednej rzeczy — bytu niepodległego państwa, chociażby z tego względu, że państwo jako najwyższa forma życia zbiorowego zyskuje na potęgę. Nie jest ono doktryną martwą, lecz zacierpniętą z współczesnego życia. Warunki historyczne i geograficzne, w jakich znalazło się nasze państwo każą być w pogotowiu i to ma być troską wychowawcy.

WYCHOWANIE PAŃSTWOWE.

Każdy wychowawca musi posiadać pewien określony światopogląd, a jak niema dwóch identycznych indywidualności, niema również dwóch jednakowych światopoglądów. Uczeń wychowawcy orientuje się, że jego światopogląd jest wytworem osobistych przeżyć i że młodzież ma odmienny pogląd na te same sprawy. Zkolei światopogląd rodziców jest inny, niż dzieci. Wobec takiego stanu rzeczy sytuacja wychowawcy staje się tragiczną, czuje on, że nie może przełać w duszę młodzieży własnego światopoglądu. Musi przeto szukać wspólnego interesu, wspólnej sprawy. Dojdzie do zagadnienia państwa, jako wspólnego interesu. Przez to dochodzi do wychowania państwowego, które jest naczelną ideą obecnego wychowania. Wychowanie państwowe jest pojęciem szerszym, a więc trudniejszym niż wychowanie dla jakiegos światopoglądu oparte-

go na doktrynie czysto społecznej, czy politycznej. Przez utratę bytu państwowego zatraciliśmy kult państwowości.

„ZRĘBU“.

Propagowanie idei wychowania państwowego rozpoczęła grupa „Zrębu“, zespół ludzi bez sztywnego statutu, związana formalnie luźnymi węzłami wspólnego zaufania. Grupa ta, złożona z ludzi pracujących, nie ma zamiaru zbyt się rozrastać, decyduje nie ilość lecz jakość. Marszałek Piłsudski nie szukał większości, do której musiałby się zniżyć, jednak zwyciężał szybko decyzyjną, słusnością sprawy i ciężarem pracy.

DROGI WYCHOWANIA OBYWATELSKIEGO.

Po przemówieniu p. ministra Jędrzejewicza wygłosiła referat p. dr. Pokorska p. t.: „Podstawy wychowania obywatelskiego“. Prelegentka w treściwym referacie zastanawiała się nad trudnościami skryształowania podstaw ideowych we współczesności.

Dzisiaj płynie nuta gospodarcza, i pewne zmniejszenie do materialistycznej przebudowy świata. Utrwała się przekonanie o praktycznym wychowaniu gospodarczym. Niemniej Norwid, Wyspiański, odrodzony Słowacki i największy romantyk Józef Piłsudski, to drugi prąd, jaki ożywia nasze życie. Wysuwają się pewne drogowskazy wychowawcze, do których zaliczymy ujęcie w ręce rzeczywistości, dorabianie się coraz wyższych struktur duchowych, ściśle zespolenie naszych poczynań społecznych z politycznymi, wreszcie świadomość, że największym skarbem, to odpowiedzialność za wszystko co się czyni

Wszędzie powinno rozbrzmiewać hasło: precz z doktryną — niech żyje istota życia. Prelegentka dochodzi do wniosku, że źródłem naszej ideologii wychowawczej obywatelskiej jest stop romantyzmu i wiary w „imponderabilia“ z dążeniem do upraktecznienia wychowania i związania go ze swiście pojętą ideą gospodarczą państwa polskiego.

Drugi referat o zagadnieniu dzisiejszego kryzysu światopoglądowego wygłosił dr. A. Hertz, który zaznaczył, że obecnie nastąpił okres gloryfikacji czynu; na plan drugi przeszły rozważania teoretyczne, nie można jednak konstruować życia bez światopoglądu, na który składa się myślowe i emocjonalne ujęcie rzeczywistości, a sprawdza go praktyka życiowa. Ostatnio daje się zauważyć nawrót do zagadnień światopoglądów; za ideał możemy uważać taki światopogląd, w którym nastąpiło podporządkowanie całego życia naczelną wartości. Taka integralna postawa cechuje światopogląd bohaterów. Posada go również Marszałek Piłsudski. Marszałek Piłsudski nie dąży do kompromisu. Kompromis zawierają ci, którzy nie mają światopoglądu, albo ci, którzy się załamują.

W młodzieży jest również tęsknota za światopoglądem. Młodzież w poszukiwaniu światopoglądu często idzie swoimi drogami, często w próżnię lub dostaje się pod złe wpływy. Hitlerizm i O. W. P. są przykładem, jakich młodzież poszukiwała sobie dróg. Wychowawca musi stanąć wobec młodzieży z wyraźnym obliczem.

Z powyższego wynika, że trzeba pracować nad stworzeniem światopoglądu młodzieży, nie może on być jednak odbiciem życia, lecz wy-

Głos ziemi rozlega się w całej Polsce

Potrzeby i obowiązki rolnika przy pługu

Dnia 6 bm. rozpoczął się w Polsce „Tydzień Rolniczy”.

Odbędą się zjazdy powiatowe i wojewódzkie rolników, zakończone zjazdem centralnym w Warszawie dn. 13 bm. Zadaaniem tych zjazdów jest rozerwienie się w obecnym położeniu rolnictwa w Polsce i wyznaczenie tych postulatów, których realizowanie ma umożliwić rolnikom przetrwanie obecnego stanu krytycznego i zachowanie dla przyszłości warsztatów rolniczych, których produkcja jest podstawowym czynnikiem bytu i rozwoju Państwa.

Niewątpliwie postulaty, jakie wysuną rolnicy pod adresem władz państwowych, pójdą po zasadniczej linii tej polityki gospodarczej, jaką uprawia Rząd od chwili załamania się cen produktów rolnych. Premie wywozowe, kredyt pod rejestrowy zastaw zboża, zakupy interwencyjne zboża przez Rząd, obniżenie stopy procentowej, wreszcie — ułatwienia w wywiązaniu się z długów, zaciągniętych w okresie pomyślnej konjunktury — wszystko to są postulaty częściowo już zrealizowane przez rząd, częściowo będące przedmiotem jego troski i pracy.

Rząd z pewnością pilnie przysłuchiwać się będzie „głosowi ziemi”, jaki rozlega się w całej Polsce w ciągu „Tygodnia Rolniczego”.

Równocześnie jednak, zwracając się do Rządu z szeregiem postulatów, rolnicy polscy, niewątpliwie, nie zapomną i o tych postulatach, z którymi zwrócić się winni do samych siebie.

Pierwszym takim postulatem jest utrzymanie produkcji rolniczej przynajmniej na poziomie dotychczasowym. Jest to konieczne ze względów państwowych i społecznych. Polska nie może pozwolić sobie na luksus sprowadzania produktów rolniczych z zagranicy. Zrujnowałoby to nasz bilans handlowy i płatniczy. Wprawdzie jesteśmy pewni, że insynuowanie rolnikom naszym westchnięciu o klęskę nieurodzaju jest oszczerstwem. Ale zaznaczyły się już symptomy niepokojące: znaczne zmniejszenie używalności nawozów sztucznych (239.000 ton w r. 1928-29, zaś tylko 99.000 ton w 1930-31, czyli spadek o 60 proc.), zmniejszenie ilości trzody o 20 proc., (z 7.321.000 do 5.835.000), pogłowia bydła rogatego o 342.000, koni o 149.000 sztuk.

Są to objawy niepomyślne i rolnicy polscy winni poważnie zanalizować, o ile są one koniecznym wynikiem kryzysu, o ile zaś — skutkiem upadku energii i tej „woli zwycięstwa”, którą mieć powinien nie tylko żołnierz w okopach, ale i rolnik przy pługu. Czynnikiem psychicznym — woli wytrwania i zwycięstwa towarzyszyć win

rowany na czynnej postawie bohaterów, nieznających kompromisów.

Wreszcie powinniśmy wziąć na siebie odpowiedzialność za dzisiejszą kulturę. Jest ona ze wszystkich stron atakowana, jednak posiada podstawy, które musimy bronić. Stąd płynie odpowiedzialność dzisiejszej inteligencji.

MLODZIEŻ I ŻYCIE.

W dniu następnym odbyło się posiedzenie trzech komisji: młodzież a środowisko szkolne, młodzież a środowisko pozaszkolne, wreszcie komisji statutowej „Zrębu”.

Na posiedzeniu trzech połączonych komisji wygłosił przemówienie p. dyr. Ambroziewicz, który w swym referacie poruszył następujące tezy:

Na wychowanie młodzieży składają się trzy czynniki: dom, szkoła i szeroko pojęte środowisko. Dom i szkoła nie panują nad wpływami trzeciego środowiska. Szkoła nie liczy się zupełnie ze współczesnością życia, traktuje je w sposób abstrakcyjny, organizuje życie młodzieży w formach klasycznych, dogmatycznie przyjętych. Życie w swej współczesności przemawia do młodzieży i zmusza ją do rozwiązywania zagadnień metodami nieszkolnymi. Wytywarza się dwójstwo: nurtu młodzieży i przebiecia jej na grupy: powolne i silne i praktyczne. Do pierwszej grupy szkoła ustosunkowuje się przychylnie i na niej buduje swój program wychowawczy; drugi natomiast jest pozostawiony bez nadzoru i pomocy.

Wpływy pozaszkolne wyrażają się podwójnie: grupy przeżywające się lub wchodzące w życie szukają w młodzieży materiału i oparcia; do młodzieży przemawia ogólny ton współczesności, prawie przez szkołę niekontrolowa-

na w pracy rolnika pełna świadomość celów i środków jego pracy gospodarczej.

Racjonalizacja w zakresie produkcji przemysłowej poszła bardzo daleko, według niektórych ekonomistów, daleko dalej nawet. Pytanie, czy to samo da się powieźć o naszej produkcji rolniczej. Zdaje się, że w tym zakresie mamy bardzo wiele do zrobienia.

Produkty rolnicze polskie (zboże, bekony, jaja, masło) nie osiągają na rynkach za granicznych cen najwyższych. Przeciwnie, idą one na szarym końcu cen rynków zagranicznych. Nikt, tylko sami rolnicy, przez należytą standaryzację swych produktów, mogą osiągnąć zmianę tych stosunków na lepsze.

Rolnicy muszą również zastanowić się poważnie, czy wyzyskali należycie wszystkie źródła możliwego dochodu. Jesteśmy pewni, że niejedno zaniedbane da się rozszerzyć, niejedno nieistniejące — stworzyć. Polska np. sprowadza z zagranicy 90 proc.

potrzebnej wełny. Natomiast hodowla owiec jest u nas w zaniedbaniu. Potrzebujemy co najmniej 10 milionów owiec, hodujemy ich zaledwie część dziesiątą. Jedwabnictwo, hodowla zwierząt futerkowych znajdują się również dopiero w początkach. Obydwie te gałęzie produkcji wyszły z zakresu prób, możliwość ich rozwoju w Polsce została wszechstronnie stwierdzona. W obydwóch tych pozycjach nasz bilans handlowy obciążony jest setkami milionów złotych, z których znaczna część mogłaby pozostać w kieszeni rolnika polskiego.

Należąca organizacja zbytu produktów rolnych zarówno na rynki krajowe, jak i zagraniczne jest również tą dziedziną pracy, w której nikt rolnika wyręczyć nie może.

Rozpiętość pomiędzy cenami, jakie osiąga rolnik za swe produkty a ceną, jaką płaci konsument, jest w Polsce ciągle jeszcze zbyt wielka. Obok „nożyc” rolniczo-przemysłowych, „nożyce” produkcyjno-kon-

Handel polski w walce o rynki zbytu

Mimo zastoju w obrocie światowym mamy dodatni bilans handlowy

W związku z komplikującą się coraz bardziej sytuacją w dziedzinie emigracji, obrotów handlowych, jak też z pewnymi wiadomościami o zmianie polityki handlowej Anglii w stosunku do państw Skandynawskich, co może odnieść się ujemnie na polskim wywozie, dyrektor państwowego Instytutu Eksportowego p. Turski oświetla obecną sytuację eksportową Polski jak następuje.

Sprawa aktywizacji bilansu handlowego — mówił dyr. Turski — nabrała szczególnie wyrazistego oblicza w ostatnim okresie, kiedy wykazało się dowodnie, że równowaga gospo-

dareza państwa i stabilizacja naszych wewnętrznych stosunków gospodarczych odbywać się może jedynie na platformie czynnego bilansu handlowego i płatniczego. W związku z tem prace, prowadzone przez rząd w kierunku utrzymania dodatniego bilansu handlowego przybrały w ostatnich czasach formy bardziej intensywne. Zarówno kwestje importu, jak i eksportu są przedmiotem trosk rządu. Nikomu nie jest tajne, jak trudna jest praca na odcinku eksportowym. Międzynarodowa sytuacja gospodarcza, którą charakteryzuje stałe kureczenie się międzynarodowych obrotów handlowych

ROLNIKU! PAŃSTWA!

o składkach ogniowych. W razie pożaru nie otrzymasz odszkodowania, jeżeli będziesz zalegał z eskladką!

4477

Profesję wekslową w Banku Polskim

Odsetek weksli zaprotestowanych do weksli płatnych w Banku Polskim uległ w październiku nieznacznemu zwiększeniu i wynosił 2,47%, wobec 2,07 we wrześniu i 2,80 w sierpniu r.b.



sumcyjne są tem narzędziem, które „strzyże” rolnika i ogolaca go z dochodu.

Zbliżenie pomiędzy producentami produktów rolniczych a ich konsumentami, uniknięcie zbędnego i niezdrowego pośrednictwa zależne jest w pierwszym rzędzie od należytego zorganizowania i należytego prowadzenia spółdzielni rolniczych a, więc jest terenem bezpośredniej pracy rolników.

Banki prywatne we wrześniu

Wzrost wkładów — spadek kredytów

Po większym wzroście pogotowia kasowego w sierpniu r. b. — nastąpił we wrześniu znaczny spadek tej pozycji. Wskutek tego banki prywatne zmniejszyły kredyty dyskontowe i na otwartych rachunkach zabezpieczonych.

We wrześniu zaznaczył się lekki wzrost wkładów terminowych i bezterminowych, co świadczy o tem, że kapitały ukrywane dotychczas w schowkach domowych zaczynają powoli wracać do banków. Ponieważ równocześnie ostatnie miesiące wyka-

zały dalszy znaczny wzrost lokat w kasach oszczędności przypuszczać należy, że kryzys zaufania został częściowo przełamany i że na tym odcinku uwydatniać się będzie odciążenie poprawy sytuacji.

Redyskonto weksli w Banku Polskim uległo zmniejszeniu, co tłumaczy się z jednej strony redukcją kredytów dyskontowych przez banki, z drugiej zaś strony tem, że większe instytucje dyskontowały więcej weksli ze środków własnych.

Według danych G. U. S. główne pozycje bilansu zbiorowego wszystkich banków akcyjnych (60) i pięciu największych domów bankowych przedstawiały się na dzień 30 września rb. w milionach złotych następująco (w nawiasach cyfra z 31 sierpnia rb.): aktywa: kasa i suma do dyspozycji 33.6 (42.5), waluty zagraniczne 13.4 (13.5), papiery wartościowe, udziały i akcje 92.1 (92.2), banki zagraniczne loco 11.8 (12), nostro 59.6 (61.9), dyskonto weksli 497.9 (501.8), w tem weksle protestowane 60.9 (59.5), otwarty kredyt zabezpieczony 382.9 (389.8), niezabezpieczony 178 (174), pożyczki terminowe 55.7 (55.7), długoterminowe pożyczki hipoteczne 156 (156.1), nieruchomości 121.6 (121.6); pasywa: kapitał zakładowy i rezerwy 311.4 (311.6), wkłady terminowe 231 (229), a vista 235.7 (234.1), rachunki bieżące 182.1 (191.2), redyskonto weksli 217.5 (228.6), zastaw walorów 16.1 (18.3), banki zagraniczne loco 46.2 (47.9), nostro 177.1 (177.6).

Centrala importu kawy — nie jest monopolem

W związku z powstaniem „Polskiej Centrali Importu Kawy”, prezes Zrzeszenia Importerów Kawy stwierdził cele tej placówki w sposób następujący:

Pan minister przemysłu i handlu dr. F. Zarzycki w trosce o saldo naszego bilansu handlowego, na jednej z konferencji rzucił pod adresem kawiarzy uwagę, że wobec faktu, iż wwozimy do Polski i spożywamy kawy za ca 20 milj. złotych rocznie — byłoby rzecz słuszną, aby pomyśleć o handlu wymiennym z krajami pochodzenia kawy.

Inicjatywę tych spraw ujęła w swe ręce Izba Handlowa Polsko-Brazylijska, która działała po

skłoniła wszystkie państwa do intensywnej obrony produkcji własnej. Tak silny jak obecnie spadek obrotów handlowych nienotowany był do tej pory w historii gospodarstwa światowego. Dość powiedzieć, że spadek wywozu i przywozu w ważniejszych handlowych państwach wynosi przykładowo (w pierwszym półroczu 1932 r. w porównaniu z pierwszym półroczem 1929 r.): w Anglii w imporcie 39,2 proc., w eksporcie 47,9 proc., w Kanadzie w imporcie 63,6 proc., w eksporcie 61,4 proc., w Australji 67,6 proc. i 46,8 proc., w Stanach Zjednoczonych 67,3 proc. i 68,2 proc., we Francji 50,1 proc. i 59,2 proc., w Japonji 37,2 proc. i 47 proc., w Czechosłowacji 60,1 proc. i 60,1 proc., w Niemczech 65 i 54,2 proc. i t. d. Cyfry powyższe dowodzą zupełnej anemii w obrocie światowym.

Przy takim skureczeniu się wymiany handlowej trudno jest myśleć o rozwoju eksportu polskiego, któryby odpowiadał naszym ambicjom, zwłaszcza że do trudności handlowych i płatniczych, objawiających się na całym rynku światowym, dochodzą trudności wypływające z aktualnej obecnie idei samowystarczalności państw. Niemniej utrzymujemy bilans handlowy dodatni, co dowodziło, że zarówno polityka rządu w tej mierze jest słuszna i na racjonalnych oparta przesłankach, a po drugie — że siły nasze są wystarczające, aby przetrwać przeszkody, jakie nasz handel napotyka. Jąć się trzeba jednak środków, któreby w normalnych czasach wyglądały paradoksalnie. Dlatego też mowa jest o handlu kompensacyjnym, o zakazach przywozu, które stanowią obiekt negocjacyjny dla specjalnych okresowych porozumień międzypaństwowych. Szeroko omawiana i komentowana jest również kwestja t. zw. rynków zastępczych, na które moglibyśmy wyjść czasowo z towarami. Akcja, prowadzona w kierunku zdobycia takich rynków zastępczych, dała wyniki pozytywne. Dość przypomnieć, gdy w 1925 r. wywóz nasz został silnie zahamowany przez zarządzenia Niemiec, potrafiliśmy zdobyć dla siebie rynki inne, które odebrały towary, kupowane dotychczas przez Niemców. Po skureczeniu się rynków Austrii i Czechosłowacji zdobyliśmy kraje zachodnie i południowe a zwłaszcza Anglię, która jest jednym z najlepszych odbiorców artykułów hodowlanych.

czątkowo zupełnie samodzielnie i dopiero po opracowaniu całego programu prac, przeniosła ciężar akcji na teren Zrzeszenia Importerów Kawy. Było to bardzo szczęśliwe posunięcie. Zrzeszenie Importerów Kawy, w zrozumieniu interesów państwowych, gremjalnie przystąpiło do współpracy i „Centrala Importu Kawy” została utworzona.

Oczywiście nie może tu być mowy o żadnych tendencjach monopolistycznych. Do pracy stają wszakże dziesiątki obywateli owianych duchem współpracy z czynnikami rządowymi, a jednocześnie jedynymi kompetentnymi czynnikami w kwestji importu kawy.

POMORZE W SZEREGACH ZRĘBU.

Jeżeli chodzi o grupę „Zrębu” toruńskiego, to w ostatnim czasie rozwinęła ona szerszą działalność dzięki inicjatywie i niestrudzonej pracy p. wizyt. Cwikowskiego.

Na zjazd w Warszawie przybyło z Pomorza 15 członków, w tem większość z Torunia. Toruń zgłosił szereg wniosków, z których przyjęto wniosek p. prof. Lotza i p. prof. Orłowa. W komisjach brali udział, występujące czynnie prof. Maślak i prof. Raciborski. Obrady toczyły się w atmosferze dobrego zaufania, owiane głęboką troską o dobro państwa.

S. R.

Jak odbywa się ciągnięcie Loterii Państwowej?

Ciągnięcie czyli losowanie przeprowadza Komisja Rządowa, składająca się z 6 osób, przy współdziałaniu dwóch obywateli miasta st. Warszawy delegowanych przez Prezydenta miasta, publicznie w sali, do której mają swobodny dostęp przedstawiciele prasy i publiczności.

Losowanie odbywa się w ten sposób: w jednym z kół loteryjnych znajdują się zwitki białe z numerami od 1 do 148.000 (26-ta Loteria), a w drugim zwitki czerwone z wygranymi według planu gry danej klasy. Jednocześnie z obu kół wyciąga się po zwitku i danemu numerowi odpowiada dana wygrana.

Ciągnięcie poprzedza przygotowanie zwitek. Jest ono następujące: Zwitki z numerami ułożone są w pudełkach. Każde takie pudełko posiada 500 przegródek tj. 20 rzędów po 25 przegródek. Każda przegródka w pudełku odpowiada ściśle kolejnemu numerowi zwitka, wobec tego dowolny numer może być w każdej chwili odnaleziony i sprawdzony.

Zwitki z wygranymi układa się w takich samych pudełkach według wysokości sumy wygranej.

W przeddzień ciągnięcia I-ej klasy, które ogłaszane jest urzędowo w Monitorze Polskim — pudełka z numerami i wygranymi są ustawione w sali ciągnięć, do której publiczność ma wolny wstęp.

Każdy z obecnych ma prawo sprawdzić, czy zwitek z danym numerem znajduje się w pudełkach. Odbywa się to w taki sposób, że urzędnik Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej, zapytany o dany numer, wyciąga zwitek z przegródki rozwija go i pokazuje.

Potem następuje publiczne wrzucanie zwitek do kół. Zawartość pudełek jednych i drugich t. j. z numerami losów i z wygranymi wysypuje się nie według kolejności numeracji i następnie przez obroty kół miesza się je.

Po wrzuceniu zwitek do kół loteryjnych, kola te są zamykane na klucz i pieczętowane pieczęciami lakowanymi jednego z delegatów miasta oraz urzędową Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej.

Nadzór nad wszystkimi, powyższymi czynnościami tak jak nad losowaniem sprawuje Komisja Rządowa wraz z delegatami miasta. Przed rozpoczęciem każdorazowego ciągnięcia

nie, Komisja sprawdza publicznie nienaruszalność pieczęci i zdejmując je, następnie podchodzą do kół loteryjnych dwie sierotki z Zakładów Dobroczynnych podnosząc ręce do góry, tak, iż wszyscy zebrani widzą, że nie w dłoniach nie ukrywają. Na sygnał dany przez przewodniczącego ciągnięcia sierotki równocześnie wyjmują z obu kół zwitki, z jednego białego z numerami, z drugiego czerwony z wygraną, poczem podają je 2 członkom Komisji, którzy głośno wywołują numer i wygraną.

Zwitki te są nawlekane na sznur, przyczem na zwitek biały idzie zwitek czerwony. Po nawleczeniu 100 sztuk numerów i tyleż wygranych opatruje się je plombą urzędową. — Sznur ten stanowi dowód wyciągniętych z kół numerów, oraz przypadających na nie wygranych i jest podstawą do sporządzanego z danego ciągnięcia protokołu. Po ukończeniu

każdego dnia ciągnięcia kola są publicznie pieczętowane pieczęciami lakowymi.

W klasach następnych, od II-ej do V-ej przed ciągnięciem danej klasy do kola loteryjnego zawierającego zwitki z numerami losów, są dosypywane zwitki z numerami losów, wylosowanych w poprzedniej klasie. Do drugiego kola wysypywane są zwitki z wygranymi według planu gry, przyczem możliwość sprawdzania, czy dany numer jest dosypany oraz nadzór Komisji Rządowej pozostaje bez zmiany. —

Pożądanem jest, aby wszyscy nie tylko wiedzieli jak odbywają się ciągnięcia, ale też aby osobiście będąc w Warszawie, je widzieli, przyczem zaznaczyć należy że w interesie gracza leży dokładne poznanie się z przepisami umieszczonymi na odwrocie planu 26 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej.

Wszczęświatowe rozpowszechnienie
 musiał osiągnąć środek, który wywiera tak pewny skutek leczniczy, jak Aspirina, w chorobach z przeziębienia, bólach głowy i zębów, grypie, nerwobólach itd. nie wywołując przytem szkodliwych objawów ubocznych. Nic więc dziwnego, że słowa Aspiriny dotarła do najodleglejszych nawet krajów.
 Aspirina istnieje tylko jedna! Do nabycia w aptekach.

Tydzień Rolniczy na Pomorzu

W dniu 6 bm. rozpoczął się „Tydzień Rolniczy” w całej Polsce. Obchód „Tygodnia Rolniczego” ma na celu wpojenie w szerokie masy jednolitej orientacji co do: roli rolnictwa w życiu gospodarczym i społecznym Polski, obecnego położenia rolnictwa na tle sytuacji gospodarstwa światowego i narodowego, doprowadzenia do jednolitego stanowiska organizacji rolniczych ogólnozawodowych i spółdzielczych w dziedzinie bieżących głównych postulatów polityczno-gospodarczych, oparcie tego stanowiska o opinie najszerszych warstw ludności wiejskiej, wysunięcie tych postulatów wobec reszty społeczeństwa, oraz czynników rządzących, jako wyjściowej pod-

stawy dla programu polityczno-gospodarczego rolnictwa w nadchodzącym okresie

Pomiędzy 6 a 9 b. m. odbywają się zebrania w Kółkach Rolniczych.

Dotychczas PTR otrzymało sprawozdania z 46 Kółek Rolniczych PTR. Na zebraniach tych uchwalono rezolucje, wołające o ratunek dla zagrożonego rolnictwa.

„Tydzień Rolniczy” na Pomorzu zostanie zakończony Zjazdem Wojewódzkim w Tezewie w dniu 12 bm. Uczestnicy tego zjazdu w Tezewie, delegowani przez powiatowe zebrania „Tygodnia Rolniczego”, otrzymają w Tezewie kartę uczestnictwa na bezpłatny powrót koleją do swego miejsca zamieszkania.

Zjazd rolnictwa pomorskiego w Tczewie

W dniu 12 listopada 1932 r. odbędzie się w Tezewie Wojewódzki Zjazd „Tygodnia Rolniczego” z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie, przemówienie prezesa PTR, p. Donimirskiego, sprawozdanie prezesów powiatowych PTR, z odbytych zebrań okręgowych, oraz powiatowych, uchwalenie rezolucji, wybór delegatów na Zjazd Centralny do Warszawy,

wnioski.
 W następnym dniu tj. 13 listopada rb. odbędzie się Zjazd Centralny Tygodnia Rolniczego w Warszawie.

Uczestnicy obu Zjazdów korzystają będą z bezpłatnych powrotnych biletów kolejowych.

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze

Bogu i Ojczyźnie na chwałę Ks. Czaplński w gronie Strzelców

W świetlicy Związku Strzeleckiego, mieszczącej się w „Domu Pracy dla Państwa” w Grudziądzu, goszczono onegdaj wieczorem ks. Czaplńskiego, który przybył zachęcić młodzież strzelecką, aby wzięła gromadny udział w rekolekcjach, mających odbyć się przed świętem Młodzieży we czwartek, piątek i sobotę.

Prezes Zarządu Grodzkiego Z. S. p. Kossior przemówił w pięknych słowach do licznie zgromadzonych Strzelców, aby służyli przykładem innej młodzieży, gdyż Polska jest państwem katolickim i we wszystkich poczynaniach Kierownicy Państwa, dziś jak i przed laty zawsze prosili Boga o błogosławieństwo. Związek Strzelecki

ma wielkie zadania przed sobą do spełnienia, to też każdy z członków Z. S. powinien prosić św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży o łaskę dla swoich poczynani w imię dobra Ojczyzny.

Następnie zabrał głos ks. Czaplński, który w dłuższej przemowie wyjaśnił w jakim celu są robione rekolekcje, prosząc następnie, aby członkowie Związku Strzeleckiego wzięli udział w rekolekcjach, które będą odbywały się w sali parafialnej już od czwartku i spowiedzi, która odbywać się będzie od soboty godz. 17.

Strzelcy obydwóch przemówień wysłuchali w skupieniu.

Nowy oddział Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet w Nowemmieście

Dnia 5 listopada br. o godz. 5-ej popoł. w sali Hotelu Polskiego w Nowemmieście Zawiązało się Koło Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Zebranie zagnała p. Kulikowska omawiając cele i zadania ZPOK i przedstawiając genezę ruchu kobiecego w Polsce, emancypację kobiet w okresie pozytywizmu, rolę kobiety w życiu publicznym w czasie wojny i po wojnie, P. Kulikowska zakończyła swe przemówienie apelem do pracy w duchu państwowo-twórczym w myśl ideologii Marszałka Piłsudskiego. Wszystkie obecne panie w liczbie 36 zapi-

sały się na członkinie ZPOK, poczem przystąpiono do wyborów Zarządu w skład którego weszły pp: przewodnicząca — p. Kulikowska, zast. przewodniczącej — burmistrzowa Kurzętkowska, sekretarka — porucznikowa Czerwińska, zast. sekret. — komendantowa Skalska, skarbniczka — doktorowa Komassowa, zast. skarbn. — doktorowa Kozłowska, oraz profesorowa Gilowska.

Zebrania będą się odbywały w każdy pierwszy czwartek po pierwszym o godz. 5-ej po południu.

NAJLEPSZA NAJTAŃSZA
Herbata
 dalsza niższa cen
B. Kozakowski
 TORUŃ MOSTOWA 28.

P. Wojewoda Pomorski do Związku Rezerwistów w Białymstoku

Z okazji Walnego Zjazdu Delegatów Związku Rezerwistów w Białymstoku wysłał Pan Wojewoda Pomorski Kirtiklis telegram następującej treści:

„Niestety przybyć na zjazd nie mogę. Reprezentuję ideę Armii Rezerwowej Państwa, — wnosicie nowe wartości do Federacji Obronców Ojczyzny, dlatego też życzę Wam szczerze serdecznie pomyślnych obrad i zorganizowania się pod Waszym sztandarem wszystkich dzielnic Polski.

(—) Kirtiklis, Wojewoda Pomorski”

Bez skutku

W Łodzi obradował ogólnokrajowy Kongres Chr. Dem., w którym wziął m. in. udział sen. Korfanty. Przed Kongresem zapowiadano, że Chr. Dem. ma na tym zjeździe połączyć się z Narodową Partją Robotniczą. Tymczasem stało się inaczej. N. P. R. wyraźnie dała do zrozumienia, że nie życzy sobie żadnego związku ze stronnictwem p. Korfantego. Fakt ten dowodzi, że wpływy p. Korfantego maleją coraz więcej.

Wahrzeżno

— Program święta Niepodległości. Z inicjatywy p. starosty Kalksteina odbyło się zebranie przedstawicieli władz, urzędów, organizacji i towarzystw celem urządzenia obchodu ku uczczeniu rocznicy Niepodległości. Komitet po dyskusji uchwalił ze względu na uroczystość urządzoną w dniu 11 b. m. w Toruniu przez Federację, uroczystość tę przenieść na dzień 13 b. m. (niedziela). Komitet obywałecki wyłonił z siebie komitet wykonawczy obchodu. W skład komitetu wchodzi pp: starosta Kalkstein jako przewodniczący, wicestarosta Cwinarowicz, dyr. gimn. Bulanda, inspektor szkolny Matuszkiewicz, burmistrz Schwarz, kmdt pow. pw. i wf. por. Kuliszewski, em. insp. Rełskie, nacz. Urzędu Skarbowego Grzywacz, nacz. poczty Reiz, nacz. stacji Zieliński, Dudziak, prezes Tow. Cyklistów „Pogoń” i Zbigniew Wachowiak. Komitet wykonawczy uchwalił nast. program uroczystości: Capstrzyk w czwartek 10 b. m. wiecz. o godz. 7.30. W piątek, 11 b. m. rano odbędą się w szkołach i gimnazjum poranki szkolne. Główna uroczystość odbędzie się w niedzielę, 13 b. m. z programem: 10 godz. — raport oddziałów na Rynku; godz. 10.30 — uroczysta msza św. Po mszy św. defilada w ulicy Marszałka Piłsudskiego — poczem po defiladzie odbędzie się w jednej z sal akademii program której złożą się występy chóru „Lutnia” — przemówienie, deklamacje, oraz występy orkiestry gimnazjalnej.

— Otwarcie świetlicy Legjonu Młodych. Onegdaj odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy „Legjonu Młodych” przy Rynku nr. 15. Na otwarcie świetlicy przybyli: p. starosta Kalkstein, p. insp. Matuszkiewicz, por. Kuliszewski, wiceprezes Rady Pow. BBWR p. Makowski, burmistrz Schwarz, kier. szkoły p. Nałęcz, delegat okręgu L. M. K. Chutkiewicz, oraz licznie zebrani członkowie. Gości powitał odpowiednim przemówieniem komendant obwodu Zb. Wachowiak. Następnie przemawiali m. in. p. starosta Kalkstein, p. insp. Matuszkiewicz, p. por. Kuliszewski, p. kier. Nałęcz, delegat komendy okręgowej p. Chutkiewicz, a w końcu rzecznik dyscypliny L. M. wicestarosta p. Cwinarowicz. Wzniesiono cały szereg toastów, na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego i gości. Wśród milej pogawędki, spędzono mile czas do wieczora.

Smakosze
 pija tylko
pivo
 „Jubileuszowe”
 z Browaru
 Grudziądzkiego
 W. Sommer i Ska

Tczew

— Program święta 11 listopada. W ub sobotę odbyło się organizacyjne zebranie Komitetu Obchodu Święta Niepodległości w Tczewie. Zebranie zagnał p. burmistrz Wojczyński podkreślając w swym przemówieniu doniosłość największego święta narodowego w Polsce jakim jest niewątpliwie Święto Niepodległości.

Po zagajeniu zebrania przystąpiono do ułożenia programu święta, który ustalono następująco: — 10 listopada o godz. 19 capstrzyk, dnia 11 o godz. 9.15 zbiórka towarzystw PW i WF, oraz wojska przed szkołą powszechną nr 5; o godz. 9.30 raport, poczem nastąpi odmarsz oddziałów do kościoła na nabożeństwo; o godz. 10 nabożeństwo, po nabożeństwie organizacje u stawiają się na Rynku poczem odbędzie się defilada przed starostwem; o godz. 8.15 odbędzie się uroczysta wieczornica z urozmaiconym programem.

Do prezydium Komitetu powołano p. burm. Wojczyńskiego jako przewodniczącego, p. mec. Ćwiklińskiego — zast. przew. p. majora Bartosiaka, red. Kruszewskiego — sekretarz. p. dyr. Brandla — skarbikiem.

— Ku czci Chrystusa Króla. Uroczystość Chrystusa Króla była obchodzona w grodzie Sambora i na Nowem Mieście bardzo uroczyste Domy udekorowano chorągiewkami o barwach narodowych i kościelnych.

W niedzielę w obydwóch tczewskich kościołach odbyły się uroczyste nabożeństwa. O godzinie 12.30 odbył się imponujący pochód licznych towarzystw do nowego kościoła gdzie odbyła się manifestacja ku czci Chrystusa Króla połączona z poświęceniem nowej kaplicy pogrzebowej.

O godz. 17 odbyła się uroczysta akademja ku czci Chrystusa Króla w Hali Miejskiej.

Konarzyni

— Z życia szkoły w Zychcach. Dnia 31 ub. miesiąca odbyło się zebranie rodzicielskie w szkole w Zychcach. Kier. szkoły p. Wolnikowski przedstawił rodzicom konieczność oszczędności poczem zebrani powzięli jednomyślnie urządzenie gwiazdki dla działwy całej szkoły

„ŚWIATOWID“

???

KRONIKA

Czwartek 10 listopada

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sroda Teodora

Czwartek Andrzeja

— Stan wody w Wiśle z dnia 8 11.: Zawis chost +1.33, Warszawa +1.30, Toruń +0.82, Fordon +0.85, Chelmino +0.71, Grudziądz +0.93, Korzeniewo +1.12, Piekło +0.34, Teczew +0.28, Einlage +2.26, Schiewenhorst +2.50.

— Nocny dyżur aptek. W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 9 bm. włącznie apteka Centralna ul. Chelmińska. Na Bydgoskiem Przedmieściu dyżuruje Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (dyżur codzienny od godz. 22.30); na Mokrem Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki 15.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Sroda, 9 b. m. o godz. 20 — „Gwałtu co się dzieje“.

Czwartek, 10 b. m. — Teatr nieczynny.

Piątek, 11 b. m. o godz. 20 — „Królewski jedynak“ (uroczysta premiera).

Sobota, 12 b. m. o godz. 20 — „Zoneczka z Varietė“.

Repertuar kin:

Palace — z powodu instalacji nowej aparatury dźwiękowej nieczynne.

Lux — „Kochaj mnie dziś“.

Mars — „Błękitna rapsodia“ z Janet Gaynor i Charles Farrellem.

Corso — „Bicz prawa“ i „Jim, postrach preri“.

MARS (Teatr dźwiękowy ul. Warszawska)

Jak Nowy Jork żyje, kocha i cierpi, jak traktuje emigrantów, jak zachowują się władze i urzędy ujrzycie w wielkim filmie FOXA

„BŁEKITNA RAPSODJA“
Janet Gaynor i Charles Farrell.

Początek seansów o godzinie 17.15 19-tej 12-iej w niedzielę od 15.15. Ceny miejsc od 0.80 — 1.70

ZWIĄZEK

— Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet zawiadamia pp. członkinie, że Świątelnia Związku przy ul. Łazińskiej 24 jest czynna we wtorek, czwartki i soboty od godz. 17. (07771)

— Dyrekcja kina „Palace“ podaje niniejszym do wiadomości P. T. Publiczności, że ze względu na instalację nowej, ulepszonej aparatury dźwiękowej, kino w środę 9 i w czwartek 10 b. m. będzie nieczynne.

— Klub Sportowy Rodziny Wojsk. podaje do wiadomości, że lekcje gimnastyki oraz gier sportowych odbywają się w niedzielni i czwartki od godz. 17.30—19 w sali gimnazjum

JANET GAYNOR

męskiego przy ul. Mickiewicza. Strzelanie z broni małokalibrowej odbywa się w środy i piątki od 17—18 na strzelnicy P. W. (08038)

— Sekcja Sportowa Organizacji Przynależności Kobiet do Obrony Kraju zawiadamia, że lekcje gimnastyki i gier odbywają się we środy od godz. 18—20 i w piątki od godz. 16 do 18 w sali gimnastycznej Państw. Gimn. Męskiego im. Kopernika przy ul. Mickiewicza. Lekcje strzelania odbywają się w piątki od godz. 17.30—18.30 w Strzelnicy naprzeciw teatru (ul. Wały, budynek P. W.). Panie, któreby chciały wstąpić w szeregi ćwiczących, mogą się zgłosić w godzinach lekcji gimnastyki do przewodniczącej sekcji. (08037)

— Dancing Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w środę, 9 b. m. w „Pomorzance“. Początek o godz. 21. (8036)

— Biuro Okręgu Pom. Polskiego Czerwonego Krzyża zostało przeniesione z dniem 10 listopada b. r. do nowego lokalu przy Starym Rynku nr. 10, II ptr. Godziny urzędowe od 9—15.

— Egzamin z zakresu siedmioklasowej szkoły powszechnej odbędzie się w Toruniu w dn. 21 listopada b. r. o godz. 14 w gmachu szkoły powszechnej przy ul. Sienkiewicza 68. Osoby, pragnące uzyskać świadectwo ukończenia siedmioklasowej szkoły powszechnej, mogą poddać się powyższemu egzaminowi. Zgłosze-

Kto ponosi winę?
Epilog zaważenia się muru przy Rzeźni Miejskiej przed Sądem
Kto ponosi odpowiedzialność za śmierć dwóch robotników

Dnia 12 grudnia r. ub. miasto zaalarmowane zostało wiadomością o strasznej katastrofie, jaka się wydarzyła na terenie Rzeźni Miejskiej. Zwalila się ściana parkanu murowanego, odgradzającego teren Rzeźni Miejskiej od szosy Lubickiej, przysypując sześciu pracowników, zatrudnionych przy układaniu bocznic kolejowej na terenie Rzeźni Miejskiej. Z pod gruzów wydobyto ciężko rannych robotników, z których dwaj Zieliński i Branicki, mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, zmarli wskutek odniesionych ran.

Z pierwszej rozprawy

Sprawa o zaważenie muru przy Rzeźni Miejskiej weszła na wokandy Sądu Okręgowego przed kilkoma tygodniami. Na ławie oskarżonych znaleźli się: Wiktor Radomicki — budowniczy miejski, Stanisław Schmidt — przedsięwzięca budowlany, który prowadził prace przy budowie parkanu, oraz Czesław Jurkowski — urzędnik kolejowy, który prowadził prace przy budowie bocznic kolejowej. Akt oskarżenia zarzuca Radomickiemu, że jako budowniczy miejski nie dozorował należycie prowadzonych prac, oraz że budowę parkanu prowadził według planu, nie zatwierdzonego przez Urząd Wojewódzki. Budowniczy Schmidt oskarżony jest o to, że budowy parkanu nie wykonał zgodnie z rysunkiem, oskarżony Jurkowski zaś, że bez polecenia władzy zwierzchniej podjął się samorzutnie pracy wybudowania bocznic kolejowej na terenie Rzeźni Miejskiej

Nieprzestrzeżenie przepisów budowlanych

Do pierwszej rozprawy powołano szereg świadków i rzeczoznawców sądowych. Najciekawsze było zeznanie inspektora bud. Urzędu Wojewódzkiego inż. Smolnego, który stwierdził, że zaważenie parkanu nastąpiło wskutek nieprzestrzeżenia przepisów budowlanych. Fundamenty wykonano na 50 cm., podczas gdy przepisy przewidywały głębokość fundamentu na 1,25 m. a projekt budowy parkanu na głębokość 85 cm. Na wniosek prokuratora rozprawę odroczonego do 24 10 r. b. a następnie w związku z wnioskiem obrońcy oskarżonego Jurkowskiego do dnia 8 bm. a to celem wysłuchania opinii rzeczoznawców lekarzy co do jego stanu umysłowego.

nia należy nadesłać do dnia 15 b. m. do Inspektoratu Szkolnego w Toruniu, ul. Bydgoska 66. Do podania należy dołączyć metrykę urodzenia, życiorys, ostatnie świadectwo szkolne i takse egzaminacyjną 20 zł.

— Koncertem „Lutni“ toruńskiej z wspólnym udziałem „Halki“ podgórskiej i orkiestry symfonicznej 63 p. p. zainteresował się szerszy ogół społeczeństwa, czego dowodem posyp na bilety. Z uwagi na dobór programu i wykonawców, koncert niedzielny będzie pierwszą atrakcją w życiu muzycznym naszego grodu. Między innymi „Lutnia“ odśpiewa utwór Prosnaka „Powrót wiosny“, za który otrzymała swego czasu I nagrodę Polskiego Radja, zaś połączone chóry odśpiewają potężny psalm „Ojczyzna“ Nowowiejskiego. Aby umożliwić wszystkim miłośnikom śpiewu i muzyki udział w koncercie, Zarząd „Lutni“

CHARLES FARRELL

uruchomił przedsprzedaż biletów w drogerji Centralnej, ul. Królowej Jadwigi 13/15.

— Zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych udziela Urząd Skarbowy. Urząd Skarbowy w Toruniu podaje do wiadomości, że w myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10. 9. 1932 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prez. R. P. o monopolu spirytusowym (Dz. U. R. P. Nr. 88 poz 746) zezwolenia na hurtową i detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych, oraz zezwolenia na wyszynki jednodobowe na zabawy i t. p. imprezy udziela obecnie właściwe Urzędy Skarbowe Akcyjne i Monopolów Państwowych. Izba Skarbowa jest instancją odwoławczą od orzeczeń Urzędów.

— Zgony. Dnia 8 listopada 1932 r. zmarł

„Palace“

Z powodu instalacji nowej, ulepszonej aparatury dźwiękowej **dziś kino nieczynne**

Wczorajsza rozprawa

Na wczorajszej rozprawie Trybunałowi przewodniczył sędzia S. O. dr. Stachowski przy współudziale sędziów S. O. Nawrockiego i Lubkowskiego.

Oskarżenie wniósł prokurator Janowicz; bronili oskarżonych adw. Herdegen - Radomickiego, adw. Z. Wiśniewski - Jurkowskiego, i dr. Ossowski - Schmidta. Powołano w charakterze rzeczoznawców: lekarzy Dr. Dandelskiego, kpt. dr. Bogusławskiego i dr. Rosochowicza, oraz budowniczych inż. Niekrasza, inż. Szperskiego, insp. Smolnego, Kłosa, Krajskiego i Rogale.

Jak to wynika z przewodu Magistrat żadnej umowy z Dyrekcją Kolei nie zawarł, przeto na własne ryzyko, posługując się niekompetentnym dyrektorem Rzeźni, oddał prace kolejowe w ręce niepowołanego Jurkowskiego stawiając go w odmiennych warunkach, aniżeli to było zatwierdzone przez P. K. P. w projekcie. Ta okoliczność jakoteż brak skoordynowania prac kolejowych z dokonywanymi pracami naziemnymi zdaje się być niewątpliwym powodem katastrofy.

Co zeznaje świadek prezydent Bolt?

Jako pierwszy zeznawał prezydent miasta Bolt, który stwierdził, że Radomicki miał tylko (!) nadzór gospodarczo-administracyjny.

Na zapytanie prokuratora, czy jest możliwe, że Radomicki mógł nie wiedzieć o podziale czynności, świadek prezydent Bolt odpowiada, że jest możliwe (!) ale zasadniczo to nie powinno (!) mieć miejsca.

Prokurator: W jakim stosunku Magistrat jest zainteresowany w tej sprawie?

Świadek proz. Bolt: W karnej weale (!) tylko w cywilnej.

Prok.: Czy prawdą jest, że Magistrat na własny koszt sprowadził rzeczoznawcę?

Św.: To mi ja się z prawdą.

Prok.: Dlaczego nastąpiła zmiana obrońcy? (bronił osk. Radomickiego dotychczas syndyk miejski Tomaszewski, obecnie broni mee. Herdegen.)

Św.: Syndyk Tomaszewski mówił mi, że odniósł wrażenie, jakoby osoba jego jako obrońcy mogła zaszkodzić sprawie.

Z kolei świadkowi zadaje szereg pytań obroń

Maria Szántho

światowej sławy tancerka w Esplanadzie.

Nadzwyczajny program listopadowy

11 przebojowych numerów

w Toruniu: Stanisława Schuchmilska, ul. 3. 11. 1932; Władysław Wojnorowski, ul. 2. 11. 1910.

Z teatrów

— „Gwałtu co się dzieje“. Dziś w środę, 9 b. m. o godz. 20 przedstawienie na Stow. Św. Wincentego a Paulo przy kościele N. M. P. Odegrana zostanie niezwykle wesela komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry p. t. „Gwałtu co się dzieje“, w której niemiłkający śmiech na widowni wywoływać będą znakomici wykonawcy ról głównych pp. Małkowska Mirska-Zarembina, Luczycka, Suchankówna, Hecwicz, Jaworski, Mazanek Jejde, Gliński i Mroźewski. Abonamenty i passe-partout nieważne.

„BŁEKITNA RAPSODJA“

Święto Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej

W niedzielę przypada uroczystość patrona młodzieży polskiej św. Stanisława Kostki.

W związku z tem Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Toruniu urządza swe święto.

Z okazji święta już we czwartek w kościele na Mokrem, rozpoczynają się rekolekcje dla wszystkich członków SMP, które zostaną zakończone w niedzielę, uroczystą nabożeństwem. Nabożeństwo odbędzie się o godz. 7 rano, po południu zaś nieszpory. Po nieszporach odbędzie się defilada.

Na sali Ogniska na Mokrem odbędzie się wieczornica, na którą złożą się przemówienie, deklamacje i popis chórów,

Ponieważ Radomickiemu nadzoru, ani też skoordynowania tych prac nie poruczono, a nadomiar prezydent oBlt nie pozwolił mu sprawam: temi się zajmować, przeto kwestja kto właściwie powinien ponieść odpowiedzialność za śmierć dwóch robotników, pozostaje otwartą.

Po odczytaniu aktu oskarżenia Sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych.

Oskarżeni nie przyznają się do winy

Oskarżony Radomicki stwierdza, że wykonał 3 projekty, z których dwa przewidywały 1,25 m. głębokości fundamentu, trzeci 85 cm. Magistrat zatwierdził trzeci projekt, który uzyskał również aprobatę Rady Miejskiej. Do winy oskarżony się nie przyznaje.

Oskarżony Schmidt zeznaje, że wszystkie roboty wykonywał ściśle według planów. Do winy się również nie poezuwa. Osk. Jurkowskiego nie składa żadnych oświadczeń.

W dalszym ciągu rozprawy przystąpiono do przesłuchania świadków, których zeznania rzuciły ciekawy snop światła na porządku, panującym w Magistracie.

Co zeznaje świadek prezydent Bolt?

ca mee. Wiśniewski.

„Czy gdyby zleceńodawcą prac był kto inny, ciężylby na kimkolwiek z tytułu polieji budowlanej obowiązek i jaki?“

Świadek prezydent Bolt: Zatwierdzenie planów należało do Województwa, zaś nadzór do Magistratu (Wydział Budowlany).

Mec. Wiśniewski: Zatem nietylko administracyjno-gospodarcze obowiązki ciążyły na Magistracie! A czy był ktokolwiek, ktoby z uwagi na bezpieczeństwo skoordynował różne od-cinki wykonywanych prac przy budowie muru i przy budowie toru kolejowego?

Św.: Zasadniczo należało to do naczelnika budownictwa, czy to uczyniono, tego nie wiem (odsyłamy czytelników do zeznania inż. Rotha, (przyp. red.)

Mec. Wiśniewski: Proszę Wysoki Sąd o zaprotokółowanie że p. prezydent miasta nie wie i nie wiedział o tem, czy te prace skoordynowano i kto był zobowiązany do dozoruwania tych prac!

— A czy panu prezydentowi jest wiadomem, że plan budowy bocznic, zatwierdzony przez P. K. P. nie przewidywał wogóle muru, zbudowanego przez osk. budowniczego Schmidta, oraz że poziom ułożenia toru został później zmieniony?

Z odpowiedzi świadka prezydenta Bolta wynika, że i te szczegóły nie były mu znane, oraz że jako przedsiębiorca robot kolejowych uważał Dyrekcję Kolejową.

Nie było umowy

Mec. Wiśniewski: Czy Magistrat zawarł z kimkolwiek umowę piśmienną czy też ustną w sprawie układania bocznic kolejowej, podobnie jak to miało miejsce z budowniczym Schmidtem.

Św.: Magistrat żadnej umowy w tej sprawie nie zawierał (!) a o ile mi wiadomo, w sprawie tej konferował jedynie dyrektor Rzeźni.

Z dalszej odpowiedzi św. prezydenta Bolta wynika, że warunki układania bocznic przez władze kolejowe są mu zupełnie nieznaane.

Zeznania rzeczoznawców — lekarzy

W dalszym ciągu rozprawy wysłuchano opinii rzeczoznawców lekarzy dr. Rosochowicza i kpt. dr. Bogusławskiego, co do stanu umysłowego osk. Jurkowskiego. Dr. Rosochowicz lekarz Zakładu Psychiatrycznego w Kocho-

w kinie „MARS“

wie gdzie Jurkowski przebywał na obserwacji stwierdził że Jurkowski cierpi na postępowy paraliż mózgu. Według opinii rzeczoznawców poezytalność oskarżonego w chwili popełnienia czynu była zmniejszona, jeżeli nie zupełnie o graniczną, czego nie wykluczają.

(Dokończenie nastąpi.)

Pochmurno i mgliście

Przewidywany przebieg pogody w dn. 9 listopada b. r.: przeważnie pochmurno i mgliście. Miejscami drobne opady. Dniem temperatura około 7 stopni. Słabe wiatry południowe lub południowowschodnie.

Czersk

— Z życia B. B. W. R. Dnia 23 ub. m. odbyła się odprawa prezesów i mężów zaufania BBWR obwodu Czersk, przy obecności 32 osób. Zebranie zaszczycił swą obecnością ks. Zalewski z Czerska. Przewodniczący obwodu w zagajeniu powitał przybyłych, poczem p. Kapiszewski wyjaśnia zadanie i cele BBWR znaczenie i wyczynny armji, która budowała Polskę i, że wszystko to zawdzięczamy geniuszowi Marszałka Józefa Piłsudskiego, na którego cześć wznosił okrzyk, entuzjastycznie podchwyczony przez obecnych. W dalszym ciągu sekretarz obwodu p. Brzózowski podaje sytuację pracy i organizacji w obwodzie. Istnieją kółka gminne w Będźmierowicach, Łagu, Gutowcu, Gotelciu, Lubny, Legbądzie, Kurczem i koło miejscowe w Czersku. Zkolei złożyli sprawozdania z dotychczasowej pracy prezesi kół. W sprawach organizacyjnych w najbliższym czasie wyjdzie specjalny okólnik. Po rozdzieleniu deklaracji, przewodniczący zakończył zebranie hasłem „Prawem Naczelnem — Dobro Państwa“.

— Akademia ZOKZ. Ostatnio odbyła się w wypełnionej po brzegi sali p. Jagalskiego akademja z okazji Tygodnia zagadnień polsko-niemieckich. W zagajeniu p. Trybull, burmistrz m. Czerska, jako prezes ZOKZ, wyłożył maczył opóźnienie akademji z powodu uroczystości odsłonięcia pomnika Marszałka Piłsudskiego w Konarzynie dnia 16. 10. b. r. Następnie chór dzieci szkoły powszechnej pod batutą p. nauczyciela Fischera odśpiewał „Pieśń zgody“, poczem nauczycielka p. Poszyńska zadeklamowała pięknie „Do granicy“ Marij Konopnickiej, poczem chór odśpiewał „Czerwony pas“. Zkolei nastąpiła deklamacja nauczycielki p. Kratochwilówny „Hymn Wolności“ Or-Ota. I jeszcze raz na ogólne życzenie wystąpił chór z pieśnią „Nasza Polska Ziemia“ Żukowskiego. Ogromne wrażenie wywarł widok 120 dzieci, które z tak piękną i z rzadko spotykaną werwą odśpiewali pieśni na cztery głosy. Następnie kierownik szkoły p. Kapiszewski w dłuższym referacie przedstawił zebrany rozwój wypadków historycznych z dziejów Pomorza oraz rolę Niemiec od tysiąca lat. Po przedstawieniu dziejów historii mówca wzywa wszystkich do zgodnej pracy na niwie ojczystej oraz ostrzeżenia przed wybujałym partyjniactwem. Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego kończy p. Kapiszewski swój treściwy i pouczający referat, zbierając niemiłkające oklaski. Na zakończenie akademji odśpiewano wspólnie „Rotę“.

Nowe

— **Śmiałe włamanie.** W nocy na niedzielę włamali się nieznani sprawcy do biura kupca Borkowskiego Juljana w Nowem, Złoczyńcy rozpruli rakiem kasę ogniotrwałą z której zabrali około 550 zł. gotówki około 40 guldenów gdańskich kolję brylantową, szpilkę złotą wyłożoną kamieniami liljowemi „amasty“ pierścionek złoty z modym szafirem wyłożony „naokoło“ brylantami i około 26 butelek perfum firmy Stem pniewicz i Majola. Poszkodowany oblicza straty na 2600 zł.

Rożental

— Z życia Strzelca. W niedzielę 23 ub. m. w szkole powszechnej w Rożentalu pod Lubawą odbyło się miesięczne zebranie Zw. Strzeleckiego.

Obrazy zagali prezes ob. Kalinowski, poczem protokół z ostatniego zebrania; przeczytany przez sekretarza ob. Pawelskiego, przy jeto bez zmian. W komunikatach podał prezes do wiadomości, że instruktorem został ob. Matysiak.

Odczyt referenta wych. ob. obyw. F. Killachowskiego „Cel i tradycja Strzelców pomorskich“ wysłuchano w wielkim skupieniu. — Na tle odczytu wywiązała się ożywiona dyskusja, w której poruszono szereg aktualnych zagadnień dla oddziału w Rożentalu. Pieśnią: „Naprzód drużyno strzelecka“ zamknięto zebranie.

Z życia Związku Strzeleckiego w Solcu Kujawskim

Solec Kujawski należy do rzędu tych oddziałów strzeleckich, które zasługują na szczególne wyróżnienie. Kilka imprez, które tam w ostatnim czasie urządzone, są najlepszym świadectwem, że życia „Strzelca“ nie pojmują w Solcu tylko teoretycznie, ale idee jego i zasady starają się tamtejsi czynni działacze natychmiast przekształcać w czyn.

Dowodem tego ostatnia niedziela, podczas której Związek Przyjaciół Strzelca urządził znowu bardzo udaną imprezę w postaci przedstawięcia amatorskiego.

Z przyjemnością stwierdzić można, że społeczeństwo coraz żywszą okazuje sympatię na szym druhom. Dość obszerna bowiem sala strzelnicza była tak wypelniona, że kilkadziesiąt z przybyłych gości zadowolić się musiało miejscem stojącym.

Odegrany utwór sceniczny: „Porucznik pierwszej brygady“ wypadł bardzo dobrze. Aktorzy wywiązały się ze swego zadania doskonale, toteż nie szczędzono zasłużonych oklasków. Bezsprzecznie do oddania tej pięknej, bogatej w wniosole i szlachetne momenty sztuki przyczyniła się nowowytbudowana scena którą bardzo gustownie i umiejętnie urządzono.

Nie jednak na świecie samo przez się nie

powstaje, dlatego i w Solcu są mężowie, którzy w umiejętny sposób dłoń swą na pulsie życia strzeleckiego trzymają. W pierwszym względzie należy się szczerze uznanie ob. dyr. Czaczce, jako prezesowi podokręgu Zw. Strzeleckiego, którego dziełem to doprowadzenie do obecnego, świetnego stanu strzelnicy miejskiej oraz wykończenie wyżej wspomnianej, bardzo pięknej sceny, która dla życia kulturalnego Solca staje się niemalym, a pożądanym nabytkiem.

Głównym reżyserem odegranego utworu był również ze swej społecznej pracy znany prezes Przyjaciół Związku Strzeleckiego ob. Dukland, któremu z wydatną pomocą służył ob. kom. Krymski.

Prócz prezesa dyr. Czaczki podczas wieczorku zauważono również p. dyr. Kłodnickiego; Zarząd Zw. Strzeleckiego na powiat bydgoski reprezentowali ob. Piotrowski i Lorkowski.

Po przedstawieniu odbyła się zabawa tańeczna, podczas której brać strzelecka oraz goście ochoczo bawili się do rana.

Nadmienić jeszcze wypada, że podczas przedstawienia oraz zabawy wesoło przygrywała orkiestra P. W., której umiejętnie dyryguje ob. Wloch. Czeski.

G N I E W

— **Uroczystość 11 listopada w Gniewie.** — Celem urządzenia uroczystości odzyskania Niepodległości w dniu 11 listopada br. z inicjatywy zastępcy burmistrza p. Jabłońskiego, zebrał się w dniu 3 bm. specjalny komitet w osobach pp. kpt. Dąbrowski, Goc, Nowacki, Kozak, Bojanowski, st. sierż. Janowski, Ludwik, Małolep?szy, ks. Motylewski, Górski, ks. Wierzchowski Hendrykowski, Dereziński, Jabłoński, Makowski i Chelmecki. Po zagajeniu zebrania przez p. Jabłońskiego uchwalono następujący ogólny program uroczystości 11 listopada, Dnia 10 listopada capstrzyk przy udziale wojska, PW i organizacji, przygrywać będzie orkiestra Stow. Młodzieży Katolickiej. Dnia 11 bm. o godz. 9 uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym w Gniewie przy udziale przedstawicieli władz organizacji i towarzyszw. Podczas nabożeństwa śpiewać będzie miejscowy chór „Halka“. Po nabożeństwie odbędzie się raport i przegląd wojska i organizacji poczem nastąpi defilada.

Podczas defilady przygrywać będzie orkiestra 65 pp. z Grudziądza. Wieczorem o godz. 20 w salę p. Nowackiego odbędzie się uroczysta akademja, podczas której przygrywać będzie orkiestra Stow. Mł. Katolickiej, na program zaś jej złożą się słowo wstępne ks. dyr. Wierzchowskiego, śpiewy, deklamacje wygłoszone przez młodzież gimnazjalną i szkoły p. szechnej. — scena z Kordjana odegrana przez młodzież gimnazjalną i przemówienie p. kpt. Dąbrowskiego Kierownikiem akademji wybrano p. nacz. Goca.

Magistrat zwrócił się ze specjalnym apelem do obywatelstwa i kupców o zamknięcie sklepów na czas defilady i nabożeństwa i o udzielenie miastu.

— **Zaduszki.** Tradycyjnym zwyczajem w dniu 1 listopada po niesporach odprawionych w kościele parafjalnym w Gniewie, udała się procesja na cmentarz katolicki i po wysłuchaniu kazania, uczestnicy procesji udali się z powrotem do kościoła w celu odśpiewania litanji. Do późnej nocy tłumy ludu przewijały się po cmentarzu.

Programy radiowe

Czwartek, dnia 10 listopada
Warszawa. 11.50 Komunikat met. Gł. Wojsk. Stacji Met dla kom. lotniczej; 11.58 Sygnał cza su z Warszawskiego Obserwatorium Astronom Hejnal z Krakowa, 12.10 Płyty gramofonowe; 12.30 Urzędowy komunikat PIM; 12.35 6 koncert szkolny z Film. Warsz. 15.40 Komunikat gospodarczy. 15.50 Płyty gramofonowe; 16.00 „Nasze strychy i nasze piwnice“, wygl p. M. Ankiewiczowa. 16.15 Francuski (kurs średni)

16.30 Płyty gramofonowe. 16.40 Odczyt ze Lwo wa, 17.00 Koncert z płyt gramofonowych; 17.40 Odczyt aktualny. 18.00 Muzyka taneczna. W przerwie: wiadomości bieżące. 19.00 Rozmaitości 19.20 Komunikat rolniczy Min. Roln i Reform Rolnych; 19.30 Kwadrans literacki Nowela T. M. Nittmana pt „Gorszy od murzyna“. 20.00 Muzyka lekka Wyk. Ork. PR. 21.30 Słuchówko pt. „Nieboska komedia“ pg. Zygmunta Krańskiego poprzedzone wstępem literackim 23.00 Urzędowy komunikat PIM i komunikat policjny 23.05 Muzyka taneczna.

Gieldy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 8 XI 1932 r.

	Pranzakeje	Kupno
WALUTY.		
DEWIZY.		
Dolary St. Zjedn.		—
Belgja	124,18	— 123,7 ⁹
Białogród Jdańsk	173,55	— 173,12
Bukareszt	—	—
Holandja	—	—
Kopenhaga	—	—
London	29,50	— 29,34
Nowy York	—	—
Nowy York teleg.	8,918	— 8,898
Paryż	35,00	— 34,91
Praga	26,40	— 26,34
Sztokholm	156,25	— 155,47
Szwajcarja	171,90	— 171,47
Wlochy	49,70	— 49,48
Berlin (w obrotach nieofic.)	211,60	—
Wyka	—	—

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy
za 100 kg. z dn. 8 XI 1932 r.

Zyto	14,80	— 15,00
Pszenica	23,00	— 24,00
Jęczmień	—	—
„ zwyczaj prz.	14,50	— 14,75
Mąka żytnia 65%	23,50	— 24,50
„ pszena 65%	36,50	— 38,50
Otręby żytnie	—	—
„ pszenne	—	—
Rzepak	—	—

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg. inne za 100 kg. z dnia 8 XI. 1932

Pszenica nowa	198—200
Zyto nowe	156—158
Jęczmień browar.	170—180
Jęczmień przem. pastewny	162—169
Owies marchijski	132—136
Mąka pszena	24,00—27,25
Mąka żytnia 70%	20,50—22,60
Otręby pszenne	9,00—9,40
„ żytnie	8,25—8,60
Grzech Victoria	22,00—26,00
Grzech drobny jadalny	20,00—23,00
Grzech pastewny	14,00—16,00
Peluszka	—
Kuchy lniane	10,10
Wytłoki suche kraj.	9,00—9,30
Wytłoki Soja H.	10,20

Sprawozdanie z handlu zboża i nasion B. HOZAKOWSKI, TORUŃ.

Toruń, dnia 7. XI 1932 r.
Placono: w dniach ostatnich zł za 100 kg. franko stacja załadowania.

NASIONA.

za koniecyne czerwonę	120—150
„ „ prima 9%	—
„ koniecyne białę	120—220
„ koniecyne szwedzkę	125—160
„ koniecyne żółtę	100—110
„ koniecyne żółtę w łuskach	40—50
„ inkarnatkę	45—55
„ przelot	160—190
„ rajgras krajowy	30—35
„ tymotkę	22—26
„ seradę	13—15
„ wykę latową	16—17
„ wieżkę zimową	28—35
„ peluszkę	16—17
„ groch Wiktorja	22—24
„ groch polny	20—22
„ groch zielony	30—34
„ bobik	16—18
„ gorczycę	42—50
„ rzepak	36—40
„ rzepik	44—50
„ tubin niebieski	8—10
„ tubin żółty	10—12
„ siemie lniane	28—32
„ konopie	40—45
„ mak niebieski	110—120
„ mak biały	115—125
„ tatarkę konsumcyjną	20—22
„ prosa konsumcyjne	18—20

== JESIEN! ZIMA! ==

Przez osobisty zakup w pierwszorzędnym fabrykach jest mi możliwe służyć mojej Szanownej Klienteli gatunkami pierwszej jakości po nader **korzystnych cenach!**

Już nadszedł wielki transport GARDEROBY! — WSTĄP — OBEJRZYJ! —

**PLASZCZE: Damskie, Męskie, Dziecięce
UBRANIA, SWETRY, TRYKOTAŻE
Bieliznę Damską, Męską, Dziecięcą**

**MATERJALY: led ab. wełniane, baweł.
GALANTERIA: rękawiczki, pończochy,
skarpetki.
Koldry, Pledy, Firany, Obrusy, Piótna!**

SKŁAD BŁAWATOW I KONFEKCYI

WOJCIECH MIKOŁAJCZYK - GDYNIA

Sw. Józefa vis a vis Grand Cafe — Te. 1559.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT IZOLACYJNYCH ZYGMENT KNABE

GDYNIA, SZOSA GDANSKA,
DOM KOLESINSKIEGO TEL. 14-52

WYKONYWA

Krycie, remont i konserwację dachów. Wszelkiego rodzaju izolacje termiczne i akustyczne. Osuszanie piwnic, tamowanie wód zaskórnych. Posadzki skalodrzewne. Stalobeton. Izolacje rurociągów i kotłów korkiem i izolacjami specjalnymi. Wodoszczelne betony. Ogrodzenia z siatek drucianych.

DOSTARCZA

Gumulitową papę. Gumolit do konserwacji dachów. Gumolit izolacyjny do fundamentów. Preparaty fluorowe-domieszki do zapraw wodocementnych. Karbolin. Terpentyny wszelkie. Magnezyt kaustyczny. Chlorek magnezu lency. Siatki do ogrodzeń. Izolacje korkowa, płyty, lupiny segmenty i dodatki. Materiały do stalobetonów.

Terminowe wykonanie. Materiały z najlepszych źródeł.

6946

FABRYKA LUSTER i SZLIFIERNIA SZKŁA

Dla fabryk mebli i odsprzedawców specjalne cenniki.

ZAKŁADY SZKLARSKIE

Telefon 15-58

R. ZIELIŃSKI, GDYNIA

ul. Świętojańska

Hurt szkła, oprawa obrazów. — Specjalność: Szyby wystawowe.

(6945)

Przedstawicielstwo: Płyt szklanych „Luxfer” i „Rotalith”.



W poniedziałek o godz. 5-tej rano zasnęła po długich cierpieniach, opatrzona sakramentami św. nasza kochana matka, teściowa, babka i ciotka wdowa po nauczycielu ś. p.

Johanna Weiher z domu Stobbe

przeżywszy lat 84 i 6 miesięcy. W imieniu pozostałych siostry Weiher Gdańsk, dnia 7. 11. 1932. I Damm nr. 19. Requiem w czwartek dnia 10. 11. br. o godz. 8-mej w Królewskiej Kaplicy. Pogrzeb odbędzie się popołudniu o godz. 3-ciej z kostnicy ementarza na Stolzenbergu.

LICYTACJA.

W dniu 24 listopada 1932 r. o godz. 10 rano w magazynie kolejowo-celnym na dworcu Toruń-Przedmieście sprzedawane będą za gotówkę następujące rzeczy: 2,9 kg wyroby z drzewa, 15,5 kg wyłącznik elektryczny, 74,4 kg czelek, 245 kg części maszyn, 104 kg maty z trzciny (używane), 51 kg środków do sklejaniania, 64 kg obuwia gumowe, 1 rower męski (używany), 11 paczek z darami amerykańskimi oraz różne przedmioty z konfiskat, jak: dywan, pierzyna, poduszki, firany, tkaniny, wieczne pióra, mydło, 78 paczek proszku do prania i inne drobne przedmioty. Towary zakazane do przywozu sprzedaje się pod warunkiem wywiezienia tychże z powrotem za granicę lub przedłożenia pozwolenia na przywóz. Nie sprzedane w pierwszym terminie towary, poraz drugi sprzedawane będą dnia 7 grudnia 1932 r. Informacji bliższych udziela:

Urząd Celny — Toruń-Przedmieście.

Pod Gdynią Rumja-Zagórze

parcele budowl.

Plan parcelacyjny zatwierdzony przez Komisariat Rządu, zezwolenie na zabudowę natychmiast 600 m² i więcej już od 90 gr. za metr kwadr. 50 parcel pod lasem i rzeką dla will i domków letnich z zł. za metr kwadratowy.

parcele łakowe

700 — 1000 zł za morgę pruska na dogodnych warunkach na sprzedaż.

R. KUSCHE, RUMJA

4791

Masywny budynek fabryczny, 1.000 m² pomieszczeń roboczych, turbina wodna 30 HP., dom pański, 8 pokoi, park na sprzedaż, lub do wydzierżaw.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 11 listopada rb. sprzedawac będę w drodze przetargu licytacyjnego najwięcej dającegoemu za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu przy ul. Grobelnej 4 o godz. 12: 1 fortepian; w Grudziądzu przy ul. Mickiewicza 28 o godz. 13: 1 regał bufetowy i 4 kanapy lokalowe. Zielniewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.

521

PRZETARG.

Dnia 10. 11. 32. o godz. 2 popoł. sprzedam w Solecu Kujawskim, Przylubie 5 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą ca 2000 rurek drenarskich 2-calowych Przetarg nieodwołalny.

Kłóskowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2420

Ogłoszenie przetargu.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII w Toruniu ogłasza przetarg na:

1) roboty instalacji centralnego ogrzewania w budynku koszarowym 65 pp. w Gniewie — dnia 21. 11. 1932 o godz. 10.

2) roboty instalacji kanal. wodociąg. w bud. koszarowym w 65 pp. w Gniewie — dnia 21. 11. 1932 o godz. 10.30.

3) roboty instalacji centralnego ogrzewania w budynku pralni i łaźni 65 pp. w Gniewie — dnia 21. 11. 1932 o godz. 11.

4) roboty instalacji pralni i łaźni w 65 pp. w Gniewie — dnia 21. 11. 1932 o godz. 11.30.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w wyżej podanych terminach.

Do oferty należy dołączyć:

1) Kosztorys ofertowy z cenami jednostkowymi i sumami ostatecznymi, wpisaniem cyfrowo i słownie 2) Poświadczenie Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysokości 3 proc. od sumy zaoficerowanej.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy, kosztorys słupe, przepisy o ofertach, instrukcje dla oferentów i rysunki są do obejrzenia i nabycia w Okr. Urz. Bud. Nr. VIII w godz. 12—13.

Zastrzeżenie się prawo unieważnienia przetargu oraz swobodny wybór oferenta.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII. Nr. 854-122-0/Bud. 32. 5009

PEŁNĄY LAKIER DO PAZNOKCI

POPY-LIBERTI najmodniejszy 6953

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1) nieznanaty Zygmunt Bocheński szofer-mechanik zamieszkały w Sopotach Danzigerstrasse 48 przedtem w Gdyni syn Zygmunta Bocheńskiego tapicera i jego żony Stanisławy z domu Galwasówny zamieszkałych w Warszawie; 2) niezamężna Genowefa Wawerówna bez zawodu zamieszkała w Gdyni. Kamienica Góra przedtem w Warszawie córka Józefa Wawera dozorca zmarłego ostatnio zamieszkałego w Garwolinie i jego żony Antoniny Kłotyldy z domu Wirtek zamieszkałej w Garwolinie chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni, w Gazecie Gdańskiej i Kurjerze Warszawskim. O jakiegokolwiek przeszkodzie proszę mi donieść w ciągu 14 dni.

Gdynia, dnia 7 listopada 1932 r.

UrządNIK Stanu Cywilnego:

(—) Reinhardt.

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

RESTAURACJA GRUDZIĄDZ

Piac 23 Stycznia 29 — Telef. 735

Oblady z 3 dań 90 gr. Gorące potrawy oraz na pojcie wszelkiego gatunku o każdej porze dnia Lokal obok przystanku tramw. 5 min. od dworca

Kolacja à la carte już od 50 gr. począwszy 4758

własc.: Józef Grzeszkowiak

Kiszczek wódki od 15 groszy

Tresowany wilk

piękny okaz zaraz do oddania. Toruń, Bielańska 60, 7993

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopoli” obejrzyć używane łózka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, futra, oficerski marynarski hełm i mundur galowy, kilimy, płaszcz, ubrania obuwie, powózka parokonna, sortownicze do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do krajanania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„OKAZJOPOL”

Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 28 (daw. nr. 14 w podwórzu) 8009

Sprzedam

lub zamienię na dom, foliark 300 morgowy. Budynki nowe luksusowe. Dom willa 10 pokoi, centralne ogrzewanie. Ziemia buraczana, drenowana, 13 koni, 25 sztuk bydła, 30 świni, inwentarz martwy nadkompletny, cena 135.000 zł. Hipoteka 40.000 reszta gotów. „Polonia” tel. 210, Grudziądz Plac 23 Stycznia 28. 7408.

Zgubiony

wykaz osobisty na nazwisko Stanisław Szczepański, wydany przez soltysa w Parchowie unieważniam.

Tylko

w Dworze Artusa TORUŃ, tel. 71.

wydaje się smaczne, zdrowe i obfite śniadania, obiady i kolacje na świeżem maśle. Proszę o rychłe zamawianie sał na Karnawał, zebrania i zjazdy. 7717

Najsmaczniejsze

najtańsze 7644

Śniadania 70 gr. i Oblady 1.—zł. u Kantorowicza

Toruń, Szeroka 18.

Rutynowany

księgowy-bilansista poszukuje posady. Na odpowiednie stanowisko dam kaucję 10.000 zł. Łaskawe oferty do Dnia Pomorskiego Toruń, pod nr. 8034.

Zainteresowany

ma list w administracji „Dnia Pomorskiego” Toruń, Szeroka 11. 8030

PAPIER biały pakowy od dziś 80 gr. kg.

Władysław Kulerski Tel. 330-Grudziądz-Pańska 19

Miód

czysto pszczylny z najlepszych pasiek podolskich, kuraczej-o-deserowy w cenie 5 kg. 9 zł., 10 kg. 17 zł., 20 kg. 31 zł., 30 kg. 44 zł., 50 kg. 72 zł., 60 kg. 82 zł. wraz z zaplombowaną blaszanką i kosztami przesyłki franko za pobraniem pocztowym lub koleją, wysyła na piśmie zamówienie lirna „FAWORYT” EKSPORT MIODU w Podwoleczyskach. 8033

Dzisiaj w środę i czwartek flaki u Maczkowiaka

Toruń, Szeroka 24. 8049

Od dnia dzisiejszego zatrudniam pierwszorzędną siłę męską w salonie damskim

który obeznany jest w wszelkich pracach w zakresie fryzjerstwa wchodzących. Zakład fryzjerski damski i męski. A. LEWANDOWSKI Toruń, ul. Żeglarska 29. 8039

Pies

(dogtygrys) piękny, rasowy, białoczarny, czujny i łagodny na sprzedaż. Zgłosz. Grudziądz, ul. Mickiewicza 20, skład jubilerski. 8042

ZAKŁAD KAPIELOWY

w TORUNIU, przy ul. Łaziennej 14, czynny w piątki i soboty każdego tygodnia po niższych cenach. 7897

Nowo-otworzony lekarsko-dentystyczny gabinet w Wejherowic

przy ul. Sobieskiej 71, II p. Leczy zęby, wstawia zęby sztuczne i złote korony. Z powodu kryzysu ceny przystępne. Godz. przyjęć od 9-tej rano do 7 wiecz. 8037

Parcele

budowlane i dom z ogrodem sprzedam Toruń-Mokre, Staszycza 5. 8035

Obrączki ślubne

zegary, zegarki, biżuterię poleca bardzotanio 7957

Edmund Lewęglowski Mistrz zegarmistrzowski Toruń, Mostowa 34

Lalki

i zabawki wszelkiego rodzaju naprawia fachowo i tanio tylko Kopernika 24 i ptr. w Toruniu. 7933

Teatr Polski w Toruniu Repertuar

W środę, dnia 9 bm. o godz. 20-tej Przedstawienie na rzecz Tow. św. Wincentego a Paulo przy kościele N. P. M.

„Gwałtu co się dzieje”

Komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry. Abonamenty i passepportout nieważne.

W piątek, dnia 11 bm. o godz. 20-tej

Uroczyste przedstawienie uczczenia rocznicy wskrzeszenia

PREMJERA!

„Krolewski jedynak”

Sztuka historyczna w 4 aktach L. Rydla. Legit. niż. nieważne.

W sobotę, dnia 12 bm. o godz. 20-tej ostatni raz

„Zona z Vorleer” z Vorleer

Farsa w 3 aktach A. Mollera. Legit. niż. 33 proc.

Selegramy

2 ostatniej chwili

Na froncie walki z bezrobociem

Pierwsze posiedzenie Naczelnego Komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym

Warszawa, 9. 11. (PAT). W pałacu Prezydium Rady Ministrów odbyło się wczoraj inauguracyjne posiedzenie naczelnego komitetu funduszu pomocy bezrobotnym, w którym prezydent Prystora wziął udział udział minister Hubicki i członkowie naczelnego komitetu. Poczem wziął udział w posiedzeniu szereg osobistości ze sfery społecznych. Posiedzenie zajął p. premier Prystor następującym przemówieniem:

Naczelny komitet powołany został do przeprowadzenia akcji łagodzenia skutków bezrobocia, podobnie jak to było w roku zeszłym. Pracy tej, którą panowie podjąć mają obecnie przypisuję bardzo wielkie znaczenie. Nie wydaje się, by w ciągu najbliższego sezonu sytuacja gospodarcza znacznie mogła się poprawić. Będziemy więc musieli ponosić te same ciężary, które nieśliśmy w ub. roku. Największym i najcięższym z tych ciężarów jest brak pracy. Brak pracy jest klęską i to klęską nie indywidualną już tylko, a klęską społeczną. Społeczeństwo winno przeto wydać z siebie wszystkie wysiłki, ażeby jeżeli nie przezwycięży tę klęskę, to w każdym razie złagodzić jej skutki. Społeczeństwo nasze znane jest ze swej wrażliwości na doległości ludu i ze swej ofiarności. Ofiarności tej są rozmaite rodzaje. W tym wypadku najbardziej pożytecznym i skutecznym rodzajem ofiarności byłoby dostarczenie pracy. Niestety, wszystkim dostarczyć pracy niema sposobu. Należy w tym kierunku jednak robić różne wysiłki czy to drogą dzielenia pracy, czy to drogą powiększenia stanu zatrudnienia. W zeszłym roku w kierunku zwiększenia ilości pracy ówczesny komitet zrobił dość dużo. I w tym roku komitet nie powinien zaniedbywać tego zagadnienia. Jeżeli mówiliśmy o ofiarności społeczeństwa, to musimy przyznać, że ta ofiarność była duża i trzeba przed nią uchylić czoła. Muszę zwrócić uwagę na to, że warstwy nie bezpośrednio zainteresowane, tj. robotnicy i pracownicy najbardziej jednak przyczynili się swoją ofiarnością do zmniejszenia i złagodzenia skutków tego bezrobocia.

Uważam, że sfery posiadające powinny w tym roku wyteżyć znacznie więcej swe wysiłki i nie powinny zwalać swej ofiarności na przymusowe opłaty, które ustawowo zostały ustanowione. Wobec tego, że w tym komitecie stanowią większość przedstawiciele instytucji społecznych, mam nadzieję, że potrafią panowie pobrać najszerze koła społeczeństwa do wypełnienia w miarę możliwości tych zadań, które stoją przed nami. Będzie to w interesie rządu, ale i całego społeczeństwa.

Bezrobocie wzrasta

Warszawa, 8. 11. (PAT). Według danych statystycznych, liczba bezrobotnych zarejestrowanych w P. U. P. P. na terenie całego państwa wynosiła w dniu 5 listopada 149.494 osób, co stanowi wzrost w stosunku do tygodnia poprzedniego o 2.512 osób.

Prof. Staniewicz złożył mandat poselski

Warszawa, 8. 11. (PAT). Poseł B. B. W. R. prof. Witold Staniewicz złożył mandat poselski.

Po przemówieniu p. minister Prystor udzielił głosu prezesowi naczelnego komitetu funduszu pomocy bezrobotnym, byłemu ministrowi p. Klarnerowi, który w dłuższym referacie z obrazował dotychczasową działalność funduszu pomocy bezrobotnym. Następnie wiceprezes naczelnego komitetu b. minister p. Jurkiewicz zreferował podstawi organiz. funduszu pomocy bezrobotnym na rok bieżący. Po tych przemówieniach wywiązała się ożywiona dyskusja, w czasie której m. in. ks. prof. Wójcicki

zgłosił postulat, dotyczący wyodrębnienia pomocy dla młodocianych, zaś wojewoda Grażyński podniósł kwestję akcji w świetlicach. Poza tem zebranie ustaliło tekst odezwy do społeczeństwa w sprawie niesienia pomocy bezrobotnym oraz regulamin dla komitetu naczelnego oraz komitetów lokalnych funduszu pomocy bezrobotnych. Prezydium naczelnego komitetu powołało na stanowisko dyrektora komitetu p. Tadeusza Grunwalda, byłego naczelnika wydziału w Min. Pracy i Op. Społ.

Poprawa sytuacji budżetowej

(o) Warszawa 9. 11. (tel. wł.) Październik wykazał znaczne polepszenie sytuacji budżetowej. Wydatki wynosiły 188 milionów zł., dochody 178 milionów. Deficyt

wynosił zatem tylko 10 milionów, — podczas gdy w ciągu pierwszego półrocza wynosił przeciętnie 20 milionów miesięcznie.

Obniżenie stopy dyskontowej w instytucjach kredytowych

(o) Warszawa 9. 11. (tel. wł.) Dziś ukaże się rozporządzenie w sprawie obniżenia stopy dyskontowej w instytucjach kredytowych. W myśl tego rozporządzenia stopa nie może

przekraczać 9 i pół procent w stosunku rocznym. Współdzielnie kredytowe na obszarze całej Polski oraz kasy komunalne na obszarze niektórych województw mogą pobierać 10 proc.

Z pobytu min. Papéego w Warszawie

(o) Warszawa, 9. 11. (Tel. wł.). Bawiący ostatnio w Warszawie Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku min. Papee odbył szereg rozmów z czynniami rządowymi na temat rokowań polsko - gdańskich. M. in. odbył min. Papee dłuższą rozmowę z min. Zarzyckim w sprawie kwestyj celnych i kontyngentowych. Wczoraj wieczorem min. Papee wyjechał do Gdańska, aby osobiście wziąć udział w rokowaniach.

Rokowaniom polsko - gdańskim można wróżyć dobre rezultaty. Zarówno ze strony polskiej jak i Wys. Komisarza Ligi Rostinga widoczne są szczerze chęci dojścia do porozumienia. Główną trudność stanowiło, że senat gdański nadesłał na ręce Wys. Komisarza Rostinga dużą ilość wniosków, nie związanych z rokowaniami, które zaciemniają sytuację.

Historyczny dzień w Bytomiu

Otwarcie pierwszego polskiego gimnazjum w Niemczech

Bytom, 8. 11. (PAT). Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego polskiego gimnazjum w Niemczech. Uroczystość rozpoczęła mszą św., odprawioną przez ks. proboszcza Klimasa. Kazanie nie mogło się odbyć z powodu sprzeciwu miejscowego proboszcza.

Po mszy św. w udekorowanej auli gimnazjum przy ul. Kurfuerstenstrasse odbyła się uroczysta akademja. Na uroczystości przybyli konsul generalny Rzplitej Malhomme, prezes komisji mieszanej Calonder, konsul Bratkowski z Wrocławia, naczelnik Hintze, sekretarz komisji mieszanej Haber, attache konsulatu generalnego R. P. p. Figlarczyk i Staniszewski, przedstawiciel niemieckich władz szkolnych

Schmittala i wiele gości z Polski. Poświęcenia gmachu dokonał prezes dzelnicy pierwszej Związku Polaków ks. Koziołek, poczem akademja zajął prezes związku polskich towarzystw szkolnych w Niemczech Baczewski.

Wielkie zainteresowanie wzbudziło przemówienie prezesa komisji mieszanej p. Calondera, który życzył nowej placówce, by wychowała przywódców dla polskich świadomych obywateli niemieckich. Prezes Calonder wyraził nadzieję, że działalność gimnazjum przyspieszy udzielenie mu przez władze niemieckie prawa publiczności.

Z kolei przemawiał prezes Związku Polaków w Niemczech ks. dr. Domański.

Dodatni bilans handlowy Polski

Warszawa 8. 11. (PAT). Według tymczasowych danych, przywóz w miesiącu październiku osiągnął 173.821 ton wartości 73 363 000 zł. w porównaniu z wrześniem przywóz w październiku wykazuje zwiększenie o 8.865.000 zł. Wywóz w październ. osiągnął 1.195.920 ton wartości 96.361.000 zł. Zwiększenie wywozu w październiku w porównaniu z wrześniem osiągnęło 8 961.000 zł. Saldo dodatnie z miesiąca października wynosi 22.998.000 zł.

Pożegnanie min. Zaleskiego i premiera Prystora

(o) Warszawa, 9. 11. (T. wł.) Wczoraj odbyła się u premiera Prystora herbatka z udziałem wszystkich ministrów oraz Marszałka Piłsudskiego. Herbatka była pożegnaniem dla ustępującego min. Zaleskiego.

Wczoraj również żegnało min. Zaleskiego grono wyższych urzędników Ministerstwa.

Projekt ustawy o szkołach akademickich u rektorów

(o) Warszawa, 9. 11. (T. wł.) Min. Jędrzejewicz przesłał rektorom uniwersytetów projekt ustawy o szkołach akademickich, z prośbą o wydanie swej opinii do dn. 20 b. m. Niektórzy rektorzy powołali do życia specjalne komisje opiniodawcze.

97 rozporządzeń P. Prezydenta Rzeczypospolitej

(o) Warszawa 9. 11. (tel. wł.) Rząd przesłał do kancelarii Sejmu 97 rozporządzeń Prezydenta Rzplitej, wydanych na podstawie pełnomocnictw.

Zmiany w sekretariacie generalnym BBWR.

(o) Warszawa 9. 11. (tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie prezydium BBWR pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Gara. Na zebraniu postanowiono powierzyć generalny sekretariat Płoku, piastowany dotychczas przez wicemin. Dolanowskiego pos. Krzysztofowi Siedleckiemu. Zastępcą sekretarza generalnego mianowany został poseł Brzek - Osiniński, przewodniczący kieleckiej grupy regionalnej BBWR.

Pakt nieagresji rumuńsko-sowiecki

Paryż 8. 11. (PAT). Półurzędowo donoszono, że przedmiotem rozmowy odbytej wczoraj między rumuńskim ministrem spraw zagr. Titulesco, a posłem francuskim w Bukareszcie była sprawa podjęcia rokowań rumuńsko - sowieckich w kwestji zawarcia paktu o nieagresji. Dezyderaty rządu rumuńskiego w sprawie paktu zostały przedstawione Moskwie za

pośrednictwem Francji. Rząd moskiewski nie podał dotychczas swoich kontrpropozycji.

Po otrzymaniu odpowiedzi rządu sowieckiego obydwie strony będą miały elementy, potrzebne dla powzięcia decyzji, bądź podjęcia, bądź ostatecznego przerwania rokowań, które uległy zawieszeniu w przeddzień upadku gabinetu.

Mówca podał historię: w moment, w którym tęsknota ludności polskiej w Niemczech za wyższą szkołą przez pierwszy od lat 160 została zrealizowana. Uroczystość otwarcia to jest to przeważnie pracą nieszczęśliwego ludu polskiego w Niemczech, który mimo tak ciężkich warunków dzięki ofiarności i poświęceniu polskiego zdołał się na stworzenie bastionu polskości, jakim jest nowe gimnazjum. Następnie adwokat Kwoleczek z ramienia zarządu polsko-katolickiego towarzystwa szkolnego oddał nowy gmach w ręce dyrekcji gimnazjum. Z kolei przemawiał dyrektor gimnazjum p. Nechaj. Ze wzruszeniem wysłuchano życzeń składanych w imieniu narodu serbołużyckiego przez p. Skalkę. W imieniu organizacji i instytucji polskich Śląska opolskiego złożył życzenia p. Szczepaniak, zaś w imieniu rodziców Piernikarczyk, w imieniu rodaków z Warmji przemawiał p. Pieńiążek. Akademja, w której wzięli udział nie tylko przedstawiciele ludności polskiej na Śląsku opolskim, lecz i przybyli z całych Niemiec zakończyła się odczytaniem depesz gratulacyjnych od ks. prymasa Hłonda, rady organizacyjnej Polaków z zagranicy, mniejszości polskiej w Czechosłowacji i wielu instytucji i osobistości.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł
w teksie na pierwszej stronie . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie . . . 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
. 4 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe 10 fen.
Przy sądowym ściganiu należność rabat upada. Dla wszelkich spraw
spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobroszanski Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. P. Gdańska Wilhelm Grimsmann.
Gdańsk: Kaszubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiesz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawalkowski
Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwa: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”,
„Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”,
„Dzień Kujawski”
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach 3 — zł
z odnośnikiem do domu w Toruniu 3,40 zł
przez pocztę z odnośnikiem 3,36 zł
poł opaską 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę 2,50 zł przez chłopców 2,50 zł
z odbieraniem w administracji wnoszącej do 2. zagranicą 4 zł 7 — zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
P R E S U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w adm. ni stracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł